

Kasa Stefczyka proponuje  
najzdolniejszym uczniom i studentom  
udział w Konkursie Stypendialnym – to  
ostatnie dni na zgłoszenie wniosku >> 2

Za nami premiera filmu „Modlitwa  
o Polskę – z ziemi podlaskiej”,  
który powstał z poczucia dumy  
i moralnego obowiązku >> 4

Rusza konkurs „Małe Wielkie  
Marzenia” – to 8. edycja zabawy,  
która z roku na rok cieszy się coraz  
większym zainteresowaniem >> 12

  
ŁĄCZYMY  
CZYTELNIKÓW  
CZASU  
STEF CZYKA



# STEF CZYKA

BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA / NR 173 LISTOPAD 2019 / INFOLINIA 801 600 100

 KASA STEFCZYKA



Z Kasą Stefczyka  
nie tylko na narty

Choć mamy listopad, to już zaczynamy myśleć o zbliżającej się zimie.  
Przed nami okres świąteczny, karnawał, ferie zimowe.  
Warto więc już teraz zagospodarować wolne dni i założyć budżet na ten cel.  
Pomocna na pewno będzie pożyczka dostępna w Kasie Stefczyka.

Czytaj na str. 3

## SŁOWO od prezesa



**Andrzej Sosnowski**  
prezes Kasy Stefczyka

Szanowni Państwo, nie wolno żyć tylko przeszłością, bo trzeba mieć w życiu cele, do których osiągnięcia należy dążyć, bo trzeba się rozwijać. Jednak pod żadnym pozorem nie wolno nam o tej przeszłości zapominać. Choćby po to, by z klęsk i zwycięstw wyciągać wnioski, które powinny być dla nas lekcją na przyszłość. Tradycja niesiona przez pokolenia naszych przodków kształtuje nasze charaktery, nasze postawy, nasze przywiązanie do wiary. Wspólna historia jednoczy naród. Dlatego w Kasie Stefczyka tak dużą wagę przywiązujemy właśnie do historii. W tym numerze „Czasu Stefczyka” możecie Państwo przeczytać o kilku ważnych przedsięwzięciach, które wsparliśmy za pośrednictwem naszej Fundacji Stefczyka. Trzeba ocalić dla przyszłych pokoleń pamięć o losach tysięcy unickich rodzin, które w drugiej połowie XIX w. cierpiały na terenie dzisiejszego Południowego Podlasia, i o męczeńskiej śmierci z rąk zaborcy rosyjskiego unitów. Tę historię opowiada film „Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej”. Równie ważne jest przywracanie pamięci o Niepokornych, Niezłomnych, Wyklętych, o których ojczyzna i świat miał zapomnieć – wspomogliśmy XI już edycję Festiwalu NNW. No i – ku pokrzepieniu serc – świętujmy nie tylko klęski, ale również zwycięstwa, takie jak to nad Krzyżakami pod Świecinem, które doprowadziło do powrotu Polski na Pomorze.

## LICZBY Kasy Stefczyka

**6 280 000 000 zł**  
depozyty

**5 170 000 000 zł**  
pożyczki

**6 810 000 000 zł**  
aktywa

**370**  
placówki

**865 000**  
Współwłaściciele

WSTĘPNE DANE NA WRZESIEŃ 2019 ROKU

# Konkurs Stypendialny

Rok szkolny to nie tylko konieczność uczęszczania na lekcje czy wykłady, lecz także czas realizacji pasji. Wielu młodych ludzi wkłada wiele wysiłku i poświęca wolny czas na samokształcenie i poszerzanie horyzontów. Takie zaangażowanie we własny rozwój powinno mieć szczególne wsparcie, dlatego Kasa Stefczyka proponuje najzdolniejszym uczniom i studentom udział w Konkursie Stypendialnym.



FOT. 123RF.COM

**T**o już XII edycja Konkursu Stypendialnego, który organizowany jest przez Kasę Stefczyka przy współpracy ze Stowarzyszeniem Krzewienia Edukacji Finansowej i Fundacją im. Franciszka Stefczyka, będącej fundatorem stypendiów dla najwybitniejszych uczniów.

Konkurs jest skierowany do uczniów klas VII i VIII szkoły podstawowej, uczniów szkół średnich, a także studentów uczelni wyższych. W tym roku uczestnicy konkursu mają szansę otrzymać miesięczne stypendium w wysokości 250 zł (uczniowie szkół podstawowych i średnich) lub 350 zł (studenci).

Aby wziąć udział w konkursie, należy złożyć wniosek (dostępny na stronie internetowej [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl) w zakładce „Konkursy/ Konkurs Stypendialny”), w którym oprócz wpisania podstawowych danych należy wykazać swoje osiągnięcia. W przypadku uczniów niepełnoletnich wymagana jest również zgoda rodzica lub opiekuna prawnego wraz z uzasadnieniem kandydatury ucznia. Uczestnikiem Konkursu

Stypendialnego może być osoba, która posiada członkostwo w Kasie Stefczyka od co najmniej 6 miesięcy, zaś w przypadku osób niepełnoletnich – jeden z rodziców lub opiekun prawny posiada takie członkostwo.

Co roku Konkurs Stypendialny cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży szkolnej i studentów, dlatego Kasa Stefczyka stara się, aby z każdą kolejną edycją poziom był coraz wyższy. Aby spełnić kryteria, należy wykazać się nie tylko dobrymi wynikami w nauce, ale również udzielać się na polu naukowym, społecznym oraz charytatywnym.

Zgłoszenia do Konkursu Stypendialnego należy przysyłać **do 15 listopada 2019 r.** drogą elektroniczną na adres: [konkurs.stypendialny@kasastefczyka.pl](mailto:konkurs.stypendialny@kasastefczyka.pl) lub pocztą: Kasa Stefczyka, ul. Legionów 126, 81-472 Gdynia z dopiskiem: „Konkurs Stypendialny”. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl) w zakładce „Konkursy/ Konkurs Stypendialny”.



# Z Pożyczką Zaratka nie tylko na narty

Choć mamy listopad, to już zaczynamy myśleć o zbliżającej się zimie. Przed nami okres świąteczny, karnawał, ferie zimowe. Warto więc już teraz zagospodarować wolne dni i założyć budżet na ten cel. Pomocna na pewno będzie Pożyczka Zaratka.

Zbliżający się koniec roku i początek następnego to zwykle czas, kiedy wydajemy znacznie więcej pieniędzy. Święta Bożego Narodzenia to przede wszystkim święta religijne, które każdemu z nas kojarzy się z ciepłem rodzinnego domu i bliskością – stąd pragnienie obdarowywania się prezentami. Jednak chęć sprawienia podarków to także wydatek, często niemały. Nadchodzący po świętach sylwester i karnawał, a także ferie zimowe to czas zabawy i bez troski, na który musimy być przygotowani finansowo. Zatem im szybciej zaplanujemy czas i budżet na najbliższe miesiące, tym łatwiej unikniemy niepotrzebnej „szarpaniny”. Zwykle w tym czasie pomagamy

sobie pożyczką. Warto więc skierować kroki do placówki Kasy Stefczyka po Pożyczkę Zaratka. Jest ona szczególnie atrakcyjna, gdy chcemy dofinansować czekające nas wydatki, uzupełnić domowy budżet.

Pożyczka Zaratka dedykowana jest tym Klientom Kasy Stefczyka, którzy potrzebują dodatkowego niedużego wsparcia finansowego. Dzięki niej można otrzymać 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł. Ważne jest również to, że każdy z łatwością może obliczyć wysokość miesięcznej raty – wynosi ona jedynie 25 zł za każdy pożyczony 1000 zł. Oznacza to, że miesięcznie będziemy płacić raty wynoszące odpowiednio: 25 zł, 50 zł, 75 zł lub 100 zł.

Prowizja za udzielenie Pożyczki Zaratka wynosi 0 zł, a czas obowiązywania umowy to 4 lata. Ponadto w okresie spłaty zobowiązania nie będą naliczane opłaty za prowadzenie rachunku płatniczego IKS, chyba że nastąpi wcześniejsza całkowita spłata zobowiązania. Kasa zapewnia też elastyczność w wyborze dnia spłaty miesięcznej raty, np. tuż po otrzymaniu wynagrodzenia.

Dodatkowym atutem Pożyczki Zaratka jest możliwość jej otrzymania bez zaświadczenia o dochodach. Wystarczy w placówce Kasy okazać dowód tożsamości oraz podpisać oświadczenie o zarobkach. Wstępną informację kredytową otrzymamy nawet w 15 minut.

Pożyczka Zaratka dostępna jest dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku.

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

**RRSO: 9,38%**

**Pożyczkę Zaratka spłacisz jak z płatka!**

**Rata to 25 zł miesięcznie za każdy pożyczony 1000 zł**

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

**kasastefczyka.pl**  
**801 600 100** (koszt wg taryfy operatora)

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

# Z poczucia dumy i moralnego obowiązku

„Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” to film, który opowiada o losach tysięcy unickich rodzin, które w drugiej połowie XIX wieku cierpiały na terenie dzisiejszego Południowego Podlasia męki ze strony ówczesnej carskiej administracji tamtych rejonów i carskich wojsk. Za produkcję filmu odpowiada Fundacja Stefczyka oraz Fundacja „Kocham Podlasie”.



Film swoją premierę miał 21 września w auli Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej – pokaz poprzedził wykład ks. Piotra Tymosiewicza, a 22 września w sanktuarium Męczenników Podlaskich w Pratulinie pokaz poprzedziła Eucharystia sprawowana przy relikwiach unitów z Pratulina. W obu wydarzeniach wzięli udział reżyser filmu Michał Muzyczuk i aktorzy biorący udział w tym projekcie. Swoją obecnością na premierowych pokazach zaszczytili także senator Grzegorz Bierecki, którego Fundacja „Kocham Podlasie” wsparła produkcję filmu, podobnie jak Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego – na pokazie obecny był Dariusz Stefaniuk, wicemarszałek województwa lubelskiego. Za produkcję odpowiada Fundacja im. Franciszka Stefczyka, reprezentowana na premierze przez Romualda Orła.

– Zrobiliśmy ten film w poczuciu dumy i obowiązku. Dumy z pięknej, pełnej duchowej treści historii naszego Południowego Podlasia. I obowiązku, by tę historię, kulturę, duchowość pokazać całej Polsce i całemu światu – mówi senator Grzegorz Bierecki, inicjator powstania filmu „Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej”.

Osobista fascynacja senatora regionem wzięła się z opowiadań żony pochodzącej z Podlasia, która pamiętała rodzinne opowieści o miejscach i wydarzeniach dotyczących prześladowań i męczeństwa unitów. Te wspomnienia doprowadziły do decyzji o powstaniu filmu, by szerzej przedstawić te mało znane poza Podlasiem wydarzenia, a przy okazji godnie promować region.

„Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” to film przedstawiający losy przede wszystkim trzynastu mężczyzn, którzy 24 stycznia 1874 roku, broniąc w Pratulinie swojej unickiej świątyni, zostali zastrzeleni przez carskie wojsko. W 1996 roku owych trzynastu unitów zostało uznanych błogosławionymi przez papieża Jana Pawła II. Tym samym stali się symbolem doświadczeń całej lokalnej społeczności.

Film to także opowieść o współczesnych mieszkańcach Podlasia Południowego. Pratulin i okoliczne wsie to miejsca, w których wciąż żywa jest pamięć o męczennikach, a ludzie żyją w zgodzie z naturą i tradycyjnymi wartościami, do których zaliczają wiarę, szacunek do ziemi i ciężką pracę. Film jest również opowieścią o nich i zakątku Polski nad Bugiem, który został zapomniany, a ma



do zaferowania atmosferę, której próżno szukać w innych częściach naszego kraju.

Unitci pojawili się na wschodzie Polski po zawarciu unii brzeskiej w 1596 roku. Do Kościoła unickiego, zwanego również greckokatolickim, wstępowały miliony ludzi, którzy wcześniej należeli do Cerkwii prawosławnej. Obrządek łaciński i unicki zbliżyły się do siebie, a u unitów stopniowo wykształcała się polska świadomość narodowa. Po zniknięciu Polski z mapy Europy carska polityka zmierzała do całkowitej likwidacji Kościoła unickiego. Do największego natężenia prześladowań doszło po upadku powstania styczniowego. Podlascy unitci byli głodzeni, okradani, bici, zamykani w więzieniach, wysyłani na Syberię i zabijani. Obecnie Kościół unicki jest, poza należącymi do niego Ukraincami, na ziemiach polskich niemal nieobecny.

Scenariuszem i reżyserią filmu zajęli się jeden z czołowych twórców młodego pokolenia Michał Muzyczuk, którego rodzina pochodzi z Podlasia Południowego. W główną rolę wcielił się Marek Bukowski, a narratorem jest Adam Ferency. Pomimo dokumentalnego charakteru „Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” to film z szeroko zakrojoną częścią inscenizacyjną, w której udział wzięli mieszkańcy Podlasia Południowego.

Z niezwyklej dziełem przypominającym męczeństwo unitów z Pratulina można było zapoznać się podczas bezpłatnych pokazów na terenie całego Południowego Podlasia. Film będzie prezentowany w TVP oraz w TVP Historia. Producentom udało się zainteresować nim telewizję zagraniczną.



## Ważna informacja

Z dniem 1 maja 2019 r. nastąpiła zmiana wszystkich numerów rachunków w Kasie Stefczyka

**Daty, o których należy pamiętać**

**1.05.2019 r.** od tej daty **funkcjonują nowe numery** rachunków, na które należy realizować wpłaty

**8.02.2020 r.** do tej daty wpłaty dokonane na dotychczasowe numery rachunków będą **przekierowywane na nowe numery rachunków**

### WAŻNE!

O zmianie numeru rachunku płatniczego należy poinformować wszystkie podmioty, osoby fizyczne, które przelewają środki na Państwa konto, a w szczególności:

- pracodawcę
- organy wypłacające świadczenie emerytalne/rentowe
- urząd skarbowy
- inny bank lub Kasę, jeśli posiadają w nich Państwo zdefiniowane zlecenie stałe do Kasy Stefczyka
- w zależności od swojej sytuacji należy powiadomić również: miejski ośrodek pomocy społecznej, urząd gminy, urząd miasta, najemcę mieszkania, pomoc socjalną, uczelnię przesyłającą stypendium, towarzystwa ubezpieczeniowe, domy maklerskie, towarzystwa funduszy inwestycyjnych itp.

W przypadku pytań zapraszamy do najbliższej placówki Kasy Stefczyka lub prosimy o kontakt pod numerem infolinii **801 600 100**.

**kasastefczyka.pl**  
**801 600 100**  
(koszt wg taryfy operatora)

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*



# Przywracamy pamięć

**W Gdyni zakończył się XI Festiwal „Niepokorni Niezłomni Wyklęci”. Złoty Opornik otrzymał Robert Kaczmarek za film „Paszporty Paragwaju”. Znamy też laureatów konkursów, które odbyły się w ramach projektu „Młodzi dla Historii”, którego sponsorem była Fundacja Stefczyka.**

**F**estiwal NNW to cztery dni wypełnione pokazami filmów dokumentalnych i fabularnych, reportażami radiowymi, a także dialogiem kilku pokoleń Polaków. Towarzyszą mu wystawy, instalacje artystyczne i widowiska muzyczne. Jest to najstarszy i jedyny w Polsce festiwal filmowy tak szeroko traktujący tematykę filmu oraz historii. Festiwal NNW to także święto młodzieży. Każdego roku uczniowie mają szansę spotkać tu wspaniałych ludzi – świadków historii, ich rodziny. Również dla nich przyjeżdżają aktorzy, filmowcy i kostiumolodzy, by prowadzić konkursy oraz warsztaty filmowe i modowe w ramach projektu „Młodzi dla Historii”. Już kilka lat temu wyrósł on na samodzielne wydarzenie organizowane przy festiwalu NNW i stale poszerza swoją ofertę – w tym roku, podobnie jak w ubiegłym, nie tylko obejrzelśmy fantastyczny pokaz mody sprzed lat w wykonaniu młodzieży, czy nakręcone przez nich filmy dokumentalne i fabularyzowane, lecz także wzięliśmy udział w spektaklach teatralnych. Młodzi twórcy zaprezentowali swoje prace w trzech konkursach: filmowym, teatralnym i stylizacyjnym. Pokazano 13 filmów, 5 sztuk teatralnych i 14 stylizacji. Ponadto młodzież brała udział w warsztatach i spotkaniach z doświadczonymi, zawodowymi dokumentalistami.

## LAUREACI PROJEKTU „MŁODZI DLA HISTORII”:

### • KONKURS NA STYLIZACJE

1. miejsce: Wiktoria Kłapciowska
  2. miejsce: Julia Chrzanowska
  3. miejsce: Maciej Kozłowski
- Wyróżnienia: Julia Golian i Kinga Roman

### • KONKURS TEATRALNY

Spektakl pt. „My, dzieci Ireny Sendlerowej” w reżyserii Edyty Bojkowskiej-Kolak

### • KONKURS FILMOWY

Zdobywczyni statuetki Anioł Wolności: Paulina Marciniak za film „Irena Maria Maternowska”

Z uwagi na bardzo wysoki poziom zgłoszonych filmów jury zdecydowało o przyznaniu licznych wyróżnień. Otrzymali je:

- Alicja Orzłowska i Agata Czarniecka za film „Wróg kusi nas Coca-colą”,
- Wiktor Jasioski, Tymoteusz Młot-Kaźmirowicz, Jakub Szarkowski, Szymona Zienkiewicz za film „Tragiczni dwudziestoletni”,
- Maria Kwasiborska, Barbara Kowalczyk, Olga Młot-Kaźmirowicz, Antoni Rodzoch za film „Emilia Malessa – oficierskie słowo honoru”,
- Kamil Lorek za film „Janina Panczerz – wojna i życie”.

– W tym roku po raz pierwszy zaprezentowaliśmy na tak szeroką skalę filmy naszych sąsiadów, po raz pierwszy wręczamy nagrodę międzynarodową im. Witolda Pileckiego. Przyjechali do nas przybysze z Europy, a nawet

ze Stanów Zjednoczonych – mówił na gali zamknięcia XI Festiwalu Filmowego „Niepokorni Niezłomni Wyklęci” Arkadiusz Gołębiewski, dyrektor i pomysłodawca festiwalu. – Moim konikiem jest przekazywanie wiedzy o historii w Polsce powiatowej – dlatego festiwal NNW nie kończy się galą, ale rusza dalej w Polskę, w tym roku odwiedziliśmy jedenaście miast i mniejszych miejscowości. Już dziś zostaliśmy zaproszeni do Pragi i Budapesztu.

Platynowy Opornik – nagrodę za całokształt twórczości odebrał Lech Majewski. Nagrodę w konkursie głównym, Złoty Opornik otrzymał film Roberta Kaczmarka „Paszporty Paragwaju”.

– Z filmu płyną ważne wnioski – to opowieść o ludziach, o dyplomatach, którzy potrafili się zjednoczyć, by działać dla dobra Rzeczypospolitej, mimo dzielących ich wielu różnic. Niech to będzie wzorem dla nas – powiedział Robert Kaczmarek.

W konkursie międzynarodowym im. rtm. Witolda Pileckiego nagrodę otrzymał film „Jak gdybyśmy dziś umrzeć mieli” Romana Vavry. Nagrodę główną w kategorii dokument radiowy otrzymała Joanna Bogusławska ze Studia Reportażu i Dokumentu Polskiego Radia za „Przerwane milczenie”. Nagrodę specjalną dla filmu „Milczące pokolenie” Pawła Domańskiego wręczył prezes TVP Jacek Kurski: – Miło





mi nagrodzić ten ważny film o losach tragicznego pokolenia akowskiego, które przez lata nie mogło mówić o sobie i walczyć o siebie. Tego wyrazem jest też ten festiwal.

Nagrodę specjalną Pitching Forum ufundowaną przez KRRiTV otrzymał projekt „Głowa dr. Witaszka” w reż. Zbysława Kaczmarka. To film mówiący o zupełnie nieznannej historii. Dr Witaszek prowadził laboratorium, w którym produkował broń biologiczną, by walczyć z Niemcami, co przypłacił życiem.

Nagrodę dyrektora festiwalu otrzymał Tadeusz Śmiarowski, przyjaciel festiwalu od pierwszej edycji. Nagrodę im. Janusza Krupskiego za odwagę, trud poszukiwania i przedstawiania tematów i postaci niepokornych, niezłomnych, wykłetych otrzymał Sławomir Koehler, autor filmu „Mała Moskwa kontra Mały Londyn”. Nagrodę „Źródło” dla pasjonatów historii, którzy swoją pracą, wiedzą oraz doświadczeniem inspirowali twórców filmowych do podejmowania tematyki historycznej, otrzymał Adam Borowski. Na Festiwalu Filmowym NNW corocznie wręczane są też wyróżnienia honorowe – Sygnety Niepodległości i Drzwi do Wolności.

W stulecie odzyskania niepodległości Festiwal NNW swoim patronatem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Andrzej Duda. Organizatorami są Stowarzyszenie Scena Kultury i miasto Gdynia. *Źródło: NNW*





# Dzieci mają głos

Fundacja Stefczyka wsparła finansowo akcję „Happy Bus” organizowaną przez Fundację „Happy Kids”. Celem akcji było zorganizowanie opieki potężonej z zabawą dla dzieci, które w wakacje musiały pozostać w domu. W ramach projektu „figlobus”, czyli autobus przekształcony w salę zabaw na kółkach, objechał małe miejscowości województwa łódzkiego i ościennych.



FOT. ORGANIZATOR



Dziewiąta edycja „Happy Bus” rozpoczęła się nietypowo – w łódzkim Centrum Zdrowia Matki Polki. Organizatorzy podarowali radość dzieciom, które wakacje spędzały w szpitalu.

W tym roku w osobne trasy wyjechały dwa autobusy przerobione na mobilne place zabaw – wiekowy ikarus, któremu w zeszłym roku łodzianie podarowali nowe serce, oraz angielski pięturus, który został sprowadzony z Londynu i przerobiony na figlobus. W ikarusie, częściowo przekształconym w miejsce zabaw, dzieci dobrze bawiły się, budując wspaniałe konstrukcje z klocków. Angielski pięturus przekształcony został w tor przeszkód, gdzie dzieciaki mogły uczestniczyć w animacjach prowadzonych przez wolontariuszy.

Na dzieci czekały też inne atrakcje: dmuchańce, trampoliny, pokazy doświadczeń chemiczno-fizycznych, zajęcia muzyczne, rywalizacje sportowe, gry w kalambury, klasy, babę-jagę, ganianego czy chowanego. Dzieci brały udział w konkursach z nagrodami. Zorganizowano też zajęcia plastyczne, np. proste warsztaty origami. Odbywało się malowanie buziek, plectenie warkoczków i wiele innych.

Ostatniego dnia w danej miejscowości wolontariusze zwykle wcielali się w role pirackich liderów. Zajmowali dzieci historią o zaginionym skarbie. W trakcie magicznej przygody wspólnie odwiedzali wyobrażone wyspy, a na każdej czekały zabawy i słodkie nagrody.

Obie trasy miały po 12 przystanków. Były to następujące miejscowości:

Trasa I – Stanisławów Stary, Piątek, Żychlin, Pacyna, Sanniki, Szczawin Kościelny, Lucień, Eanięta, Krośniewice, Nowe Ostrowy, Dąbrowice, Grabów.

Trasa II – Zapolice, Galewice, Cieszęcin, Lubczyzna, Bukowiec, Mąkoszyce, Perzów, Łęka Opatowska, Kluczbork, Kolonowskie, Bzinica Stara, Złoczew.

„Happy Bus” 2019 swoim zasięgiem objął 8500 dzieci, co jest swoistym rekordem i wskazuje na wielkie zapotrzebowanie animowania dzieci ze środowisk wiejskich. Opiekę nad dziećmi sprawowała grupa 50 wolontariuszy przygotowanych do profesjonalnego wykonania swoich zadań. Byli to studenci z zagranicy (zrekrutowani bezpośrednio przez fundację lub przy współpracy ze stowarzyszeniem AIESEC), wspierani przez wolontariuszy polskich, z których większość to podopieczni Fundacji



„Happy Kids”, poświęcający część wakacji na pracę charytatywną.

Wolontariusze zagraniczni pochodzili z ponad 15 krajów, m.in. Indonezji, Nigerii, Grecji, Tunezji, Turcji, Indii, Egiptu, Rosji, Pakistanu, Chin, Tajlandii, Serbii i Holandii. Umożliwiło to dzieciom poznawanie nowych kultur i aktywną naukę języka angielskiego: dzieci uczyły się tego, jak się przedstawić i powiedzieć coś o sobie, a później grały w gry ułatwiające zapamiętanie zwierząt, kolorów i innych prostych słów w języku angielskim.

Tematem tegorocznej akcji „Happy Bus” 2019 było hasło „Dzieci mają głos”. Podczas każdego przystanku organizatorzy zachęcali dzieci do zabrania głosu w kilku obszarach tematycznych: marzenia, zmieniające się otoczenie społeczne, budowanie wspólnoty praw dziecka, pasje i zainteresowania. Powstał w ten sposób Letni Manifest Dzieci, ukazujący obecną rzeczywistość dzieci funkcjonujących w małych społecznościach. Manifest został złożony na ręce przedstawicieli lokalnej społeczności, przedstawicieli gmin i sponsorów, którzy pojawili się na ewencie kończącym projekt – w Zapolicach.

Letni Manifest Dzieci stanie się drogowskazem w Rodzinnych Domach Fundacji „Happy Kids”. Będzie uzupełnieniem obowiązujących w nich standardów, wypracowanych przez 20 lat własnych doświadczeń oraz rozwiązań inspirowanych współpracą z organizacjami europejskimi zrzeszonymi wokół Eurochild.



FOT. ORGANIZATOR



Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowidzą 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



## Weź Pożyczkę Zaratka!

- Absolutnie **0 zł prowizji**
- RRSO: **tylko 9,38%**
- **Złóż wniosek** przez telefon lub w placówce

Rata to **25 zł** miesięcznie za każdy pożyczony **1000 zł**

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

**801 600 100**  
(koszt wg taryfy operatora)

 **KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

# Sprawdź, co się dzieje w Twojej Kasie

W trosce o utrzymanie dobrych relacji członkowskich, z chęcią informowania Klientów o bieżącej sytuacji w Kasie Stefczyka oraz zgodnie z przyjętymi zasadami ładu korporacyjnego Zarząd Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka przedstawia informację dotyczącą działań Zarządu Kasy w wrześniu 2019 roku.

Posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbywają się regularnie, minimum raz w tygodniu. Na posiedzenie Zarządu zapraszani są szefowie pionów, kierownicy oraz dyrektorzy działów w celu przedstawienia bieżącej sytuacji oraz omówienia i opracowania kierunku dalszego rozwoju. Gdy zachodzi taka konieczność, zapraszani są również przedstawiciele współpracujących spółek celem omówienia obszarów dotyczących tejże współpracy.



W wrześniu posiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbyły się cztery razy:

- 3 września,
- 10 września,
- 18 września,
- 24 września.

Przedmiotem posiedzeń było m.in.:

1. Przedstawienie aktualnych statystyk związanych z działalnością Kasy, głównie dotyczących wolumenu sprzedaży z podziałem na produkty oraz informacji na temat depozytów.
2. Omówienie bieżących spraw, w szczególności dotyczących:
  - a) realizowanych projektów informatycznych, związanych z rozwojem systemów wspomagających procesy sprzedażowe oraz obsługę Członków Kasy;
  - b) działań marketingowych i inicjatyw z zakresu działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej oraz współdziałania w tym celu z organizacjami społecznymi, np. dofinansowanie przez Fundację Stefczyka:
    - kontynuacja wsparcia finansowego drużyny piłkarzy ręcznych – KS AZS-AWF przy AWF Józefa Piłsudskiego w Warszawie filia w Białej Podlaskiej w sezonie 2019–2020,
    - organizacja pokazów premierowego filmu dokumentalnego pt. „Modlitwa o Polskę z ziemi podlaskiej” produkcji Fundacji Stefczyka, który odbył się 21 września 2019 r. w Białej Podlaskiej,
    - wsparcie działalności statutowej Pomorskiej Fundacji Filmowej na rzecz rozwoju sztuki filmowej,
    - dofinansowanie produkcji serialu dokumentalnego pt. „Dziedzictwo Regionów” dotyczącego historii Jasnej Góry oraz zakonu ojców paulinów,
    - dofinansowanie projektu „Młodzi dla Historii” w ramach XI Festiwalu Filmowego „Niezlomni Niepokorni Wykłęci”, który odbył się w dniach 26–29 września 2019 r.,
    - dofinansowanie Festiwalu Piosenki – Anna German, który będzie miał miejsce w Warszawie w dniach 15–18 listopada 2019 r.,

- wsparcie finansowe leczenia i rehabilitacji 11 osób potrzebujących;
- c) sytuacji w placówkach sprzedażowych z uwzględnieniem aspektu dotyczącego budowania i umacniania więzi członkowskiej, a także jeszcze lepszego reagowania na potrzeby Członków Kasy.

**Jak co roku o tej porze rusza kolejna edycja Konkursu Stypendialnego, organizowanego wspólnie przez Kasę Stefczyka oraz Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej.** Konkurs Stypendialny skierowany jest do tych uczniów i studentów, którzy poza wyróżniającymi się wynikami w nauce angażują się również w działalność na rzecz społeczności, charytatywną, naukową lub na rzecz środowiska lokalnego.

W Konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych (klasy VII, VIII) i średnich, którzy są Członkami Kasy Stefczyka lub których przynajmniej jedno z rodziców bądź opiekunów prawnych jest Członkiem Kasy Stefczyka (od co najmniej 6 miesięcy), a także uczniowie szkół wyższych, którzy pozostają Członkami Kasy Stefczyka.

Regulamin konkursu dostępny jest na stronie Kasy: [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl).

3. Podjęcie uchwał w przedmiocie m.in.:
  - ✓ zatwierdzenia jednolitych wzorów druków m.in. dotyczących:
    - umowy o świadczenie usługi bankowości elektronicznej Kasy Stefczyka,
    - regulaminu świadczenia usługi bankowości elektronicznej Kasy Stefczyka dla Członków Kasy,
    - informacji ogólnej API PSD2 Kasa Stefczyka,
    - API streszczenie dokumentacji technicznej,
    - wniosku o dostęp do API i dokumentacji,
    - wniosku o renegotiację,
    - wniosku o restrukturyzację pożyczki wypowiedzianej,
    - wniosku o restrukturyzację pożyczki niewypowiedzianej;
  - ✓ zatwierdzenia jednolitej formuły produktu Pożyczka Gotówkowa;
  - ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata terminowa nieodnawialna;

- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata dla przedsiębiorczych Tandem;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata Dwuletnia progresywna SKOKOWA PLUS;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu e-Lokata nieodnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata rentierska;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata SKOKOWA;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu e-Lokata nieodnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata rentierska;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata systematycznego oszczędzania odnawialna;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata terminowa nieodnawialna;
- ✓ podjęcia decyzji o braku zmiany oprocentowania produktów kredytowo-pożyczkowych oraz o obowiązującej w IV kwartale 2019 r. stawce WIBOR 3M;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata systematycznego oszczędzania z typem zakończenia na IKS;
- ✓ zatwierdzenia jednolitego brzmienia karty i parametrów produktu Lokata Udziałowa;
- ✓ zatwierdzenia uprawnień do anali-



zowania wniosków pożyczkowych/kredytowych i do podejmowania decyzji pożyczkowych/kredytowych;

- ✓ zatwierdzenia uprawnień decyzyjnych w zakresie renegecji i restrukturyzacji pożyczek/kredytów i innych zobowiązań Członków Kasy;
- ✓ zatwierdzenia zmian w strukturze organizacyjnej Kasy w Pionie Operacji i Ryzyka Operacyjnego oraz w Pionie Sprzedaży;
- ✓ zatwierdzenia zmian w Regulaminie organizacyjnym Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka;
- ✓ zatwierdzenia dokumentacji i procedur regulujących pracę w Kasie Stefczyka; m.in.: PR19/01 Przygotowanie i przekazywanie informacji zarządczej w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. XIV; PR18/01 Procedura rozpatrywania reklamacji, niezgodności i wniosków/dyspozycji w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. X; PR11.01/07 Klasyfikacja informacji w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka wyd. V;
- ✓ czasowego zamknięcia placówki mieszczącej się w Warszawie przy ul. Wolności 7 lok. A;

- ✓ likwidacji placówki mieszczącej się w Gdańsku przy ul. Dmowskiego 10 D.

#### KOMITET AUDYTU SKOK IM. FRANCISZKA STEFCZYKA

W dniu 3 września odbyło się posiedzenie Komitetu Audytu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, podczas którego omówiono dokumenty będące przedmiotem obrad najbliższej Rady Nadzorczej SKOK im. Franciszka Stefczyka.

#### RADA NADZORCZA SKOK IM. FRANCISZKA STEFCZYKA

W dniu 9 września odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, na którym m.in.:

- a) podjęto uchwałę w przedmiocie zatwierdzenia zmiany struktury organizacyjnej SKOK im. Franciszka Stefczyka;
- b) omówiono oferty firm audytorskich na badanie sprawozdania finansowego SKOK im. Franciszka Stefczyka za 2019 i 2020 rok oraz podjęcie uchwały w przedmiocie wyboru podmiotu uprawnionego do badania sprawozdań finansowych w celu przeprowadzenia badania Sprawozdania Finansowego

SKOK im. Franciszka Stefczyka za 2019 rok;

- c) zapoznano się z następującymi dokumentami: Sprawozdanie z wykonania Roczego Planu Kontroli w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka w II kwartale 2019 r., Informacja dotycząca przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu za okres od 1.01.2019 do 30.06.2019, Informacja dotycząca zarządzania bezpieczeństwem informacji w Kasie Stefczyka za okres od 1.01.2019 do 30.06.2019;
- d) omówiono i podjęto uchwały w przedmiocie zatwierdzenia następujących dokumentów: PR03.04/04 Procedura budżetowania w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka; PR16.03/04 Polityka zarządzania płynnością i ryzykiem płynności finansowej w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka; PR16.03/05 Testy warunków skrajnych płynności finansowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka; PR19/01 Przygotowanie i przekazywanie informacji zarządczej w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka w Gdyni.

# Emercyce, Rencisto, odbierz 50 zł

**Spełnij warunki  
i skorzystaj z promocji „Senior z wpływem”**

Jeżeli swoje świadczenie zaczniesz teraz przelewać na swój rachunek płatniczy w Kasie Stefczyka, otrzymasz od nas jednorazowo **50 złotych**.

**Dbamy o naszych seniorów!**



Przyjdź do najbliższej placówki lub wejdź na [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) i dowiedz się więcej!

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)  
801 600 100  
(koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

*Zawsze u siebie*

Szczegółowe warunki udziału w promocji „Senior z wpływem” określa jej regulamin dostępny w placówkach oraz na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl). Promocja „Senior z wpływem” trwa od 1.05.2019 r. do 31.12.2019 r.



**Wyjątkowy konkurs plastyczny dla dzieci**

# Rusza konkurs „Małe Wielkie Marzenia”

Już od 12 listopada można zgłaszać prace w ramach konkursu „Małe Wielkie Marzenia”. To 8. edycja zabawy, która z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem młodych uczestników. Warto wziąć w niej udział, bowiem nagrodą jest realizacja marzeń opisanych w listach do św. Mikołaja.



„Małe Wielkie Marzenia” to konkurs, który Kasa Stefczyka od lat organizuje dla najmłodszych przed świętami Bożego Narodzenia. Wiemy, jak niecierpliwie dzieci czekają na święta i na prezenty, które znajdują pod choinką. Marzą o spotkaniu ze św. Mikołajem, który obdarzy je wymarzonym podarkiem. Dlatego to oczekiwanie postanowiliśmy urozmaicić i zapraszamy najmłodszych do uwolnienia swojej wyobraźni i przygotowania listu, w którym swoje marzenia przedstawią w formie plastycznej.

W konkursie „Małe Wielkie Marzenia” może wziąć udział każde dziecko, które nie skończyło 13 lat i przygotowuje w ciekawej formie list do Świętego Mikołaja. Wszystkie techniki plastyczne, np. rysunek kredkami lub pastelami, obrazek farbami na papierze, szkle czy drewnie, wyklejanka, wydzieranka czy wycinanka, są dozwolone. Nie ograniczamy wyobraźni uczestników konkursu, prace więc mogą

zostać przedstawione na płaskiej powierzchni, ale także jako formy przestrzenne, np. rzeźby czy instalacje skomponowane z przedmiotów codziennego użytku, ruchome czy statyczne, wykonane z każdego materiału, jakie podpowie wyobraźnia. Najwyżej oceniane bowiem będą te prace, w których dzieci wykażą się pomysłowością i zaangażowaniem w ich wykonanie.

Od 12 do 29 listopada 2019 r. do godz. 15.00 we wszystkich placówkach Kasy Stefczyka będzie można składać prace konkursowe wraz z wypełnionym przez rodzica lub opiekuna prawnego formularzem zgłoszeniowym. Dostępny on jest już teraz zarówno w placówkach Kasy, jak i na stronie internetowej [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) w zakładce „Konkursy/ Konkurs Małe Wielkie Marzenia 2019”. Uczestnicy konkursu będą podzieleni na dwie grupy wiekowe: pierwsza 6 lat, druga 7–12 lat. Głównymi nagrodami w zabawie będą prezenty inspirowane dziecięcymi marzeniami z prac konkursowych.

Konkurs podzielony jest na dwa etapy. 4 grudnia br. komisja konkursowa ogłosi wyniki I etapu zabawy, a jego zwycięzcy wezmą udział w następnym. Zwycięzcy oraz wyróżnieni w II etapie konkursu – autorzy najciekawszych, najbardziej pomysłowych i twórczych listów do św. Mikołaja – zostaną ogłoszeni 6 grudnia br. na stronie internetowej [kastefczyka.pl](http://kastefczyka.pl). Wręczenie nagród odbędzie się w placówkach Kasy, w których zostały złożone prace konkursowe.

Zapraszamy do udziału w naszej zabawie wszystkie dzieci, które chcą pochwalić się swoim pomysłem i zmysłem artystycznym. Wszystkie prawidłowo dostarczone prace zostaną poważnie potraktowane i ocenione.

Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy dostępne są w placówkach Kasy oraz na stronie internetowej [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) w zakładce „Konkursy/ Konkurs Małe Wielkie Marzenia 2019”.



# Fit na Boże Narodzenie

Kiedy spłacamy kilka pożyczek, może się zdarzyć, że stajemy się niewolnikami zaciągniętych zobowiązań, które pochłaniają znaczną część miesięcznego wynagrodzenia. Powoli, lecz nieubłaganie zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a to oznacza nowe wydatki. Trzeba więc już teraz zastanowić się, jak zrobić porządek ze starymi pożyczkami i mieć pieniądze na prezenty dla najbliższych.

**O** zbliżających się świętach Bożego Narodzenia niektórzy myślą z trwogą. Wprawdzie to czas radości i rodzinnej bliskości, ale także większych wydatków. Zaczynamy gorączkowo myśleć, skąd wziąć pieniądze na prezenty dla dzieci, najbliższych i przyjaciół. Wszystko jest coraz droższe, a środków na zakupy w portfelu coraz mniej, szczególnie gdy ciąży nam już stare pożyczki.

Pożyczka Fit – to właśnie „lekarstwo” na ból głowy spowodowany przez zaciągnięte pożyczki. Ta oferta to konsolidacja, czyli zamiana kilku dotychczasowych zobowiązań na jedno nowe, na nowych warunkach spłaty. To nic innego jak zaciągnięcie jednej pożyczki celem spłaty dotychczasowych. Takie rozwiązanie jest więc najlepszym wyjściem dla osób posiadających już kilka zobowiązań – np. pożyczek gotówkowych na różne cele, kart kredytowych, debetów w rachunkach osobistych lub linii pożyczkowych w różnych instytucjach finansowych – które chciałyby połączyć

w jedno zobowiązanie. Dzięki konsolidacyjnej Pożyczce Fit zamiast kilku dotychczasowych zobowiązań jest jedno, w związku z tym płaci się tylko jedną ratę w miesiącu, a nie jak do tej pory – kilka. Ponadto warunki nowej pożyczki mogą być na tyle atrakcyjne, że kwota miesięcznej raty może być niższa niż suma miesięcznych rat wynikających z zobowiązań, które zostały skonsolidowane.

Wysokość miesięcznych rat Pożyczki Fit wynika z niskiego oprocentowania – tylko 6% oraz prowizji wynoszącej 0 zł. Dodatkową zaletą skorzystania z konsolidacji jest możliwość wybrania dnia spłaty miesięcznej raty oraz dogodny okres kredytowania od 12 miesięcy do 120 miesięcy.

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych niż Kasa Stefczyka.

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa

oprocenowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

## Pożyczka Fit

- jedna rata w miesiącu zamiast wielu
- 0 zł prowizji
- RRSO: 6,23%
- możliwość wybrania dnia spłaty miesięcznej raty
- szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut!

## Prześnij gimnastykować się z ratami!

RRSO: 6,23%

### Weź Pożyczkę Fit! Oto jej atuty:

- 0 zł prowizji
- jedna wygodna i lekka miesięczna rata zamiast wielu
- szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja nawet w 15 minut!

**Brak prowizji!**

	36 miesięcznych rat	60 miesięcznych rat	119 miesięcznych rat
5000 zł	153 zł	97 zł	56 zł
10 000 zł	305 zł	194 zł	112 zł
25 000 zł	761 zł	484 zł	280 zł
47 000 zł	1431 zł	909 zł	526 zł



[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

**KASA STEFCZYKA**

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

*Zawsze u siebie*

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki Fit: Całkowita kwota kredytu wynosi 47 880 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją: 0 zł, opłatą za dwa przelewy: 120 zł) wynosi 6%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 6,23%. Czas obowiązywania umowy – 119 miesięcy, 118 miesięcznych rat równych: 536,19 zł oraz ostatnia, 119. rata: 536,57 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 63 806,99 zł, w tym odsetki: 15 806,99 zł.



# Bez kolejek do lekarza i na badania

Jesienią i zimą tłumy pacjentów ustawiają się w kolejki nie tylko do lekarzy rodzinnych, ale także do specjalistów. Konieczna szybka porada w związku z powikłaniami po grypie czy ciągnącym się bólem zatok czasami graniczy z cudem. Gdzie więc szukać pomocy? Odpowiednie rozwiązanie ma SALTUS Ubezpieczenia.

Sytuacja w służbie zdrowia jaka jest – każdy widzi. Każdy też może przytoczyć ze swojego lub bliskich doświadczenia, jak długo czekał na wizytę np. do laryngologa czy pulmonologa. Jeżeli przyjrzymy się ostatniemu raportowi Fundacji Watch Health Care, który informuje o dostępie pacjentów do opieki zdrowotnej, to zobaczymy, że w sierpniu br. przeciętny czas oczekiwania na świadczenie gwarantowane wyniósł ponad 4 miesiące. Najdłużej pacjenci czekają na pomoc ortopedy – ok. 22 miesiące, czyli o 11 miesięcy dłużej niż rok temu. Oprócz ortopedii kolejki urosły również w otolaryngologii, kardiologii czy reumatologii. Jednak należy pamiętać, że nie jesteśmy skazani tylko na to, czy pani rejestratorka znajdzie nam w miarę bliski termin konsultacji lekarskiej lub badania. Alternatywą jest ubezpieczenie zdrowotne, jakie oferuje SALTUS Ubezpieczenia.

Zaletą oferty SALTUS Ubezpieczenia jest łatwy dostęp do lekarzy specjalistów oraz badań diagnostycznych, dzięki współpracy z ok. 1600 placówkami medycznymi w całej Polsce. Możliwe jest więc umówienie się na konsultację w najbliższej przychodni lub w gabinecie wybranego lekarza specjalisty. Ponadto dzięki SALTUS Ubezpieczenia omijają nas wielotygodniowe kolejki.

– Należy pamiętać, że oferta ubezpieczeń zdrowotnych SALTUS Ubezpieczenia nie jest tym samym co abonament medyczny proponowany przez różne sieci medyczne – wyjaśnia Aleksandra Młodak z SALTUS Ubezpieczenia. – My gwarantujemy dostęp do lekarzy specjalistów i badań diagnostycznych w wielu różnych placówkach na terenie całego kraju, a nie tylko do opieki medycznej jednej sieci. Te wielkie znane „sieciovki” medyczne mają już zresztą u siebie i tak wielkie tłumy pacjentów. Nasza oferta daje ubezpieczonemu możliwość wyboru nie tylko placówki, ale także konkretnego lekarza. Od ubezpieczonego zależy więc, gdzie chce się leczyć, a także jakim sposobem chce się z nami kontaktować. By zarejestrować się na wizytę, nie jest skazany na długie minuty oczekiwania przy słuchawce telefonu, aż zwolni się linia. Umówić wizytę może na kilka sposobów: telefonicznie, mailowo, przez



portal pacjenta, aplikację mobilną czy używając czatu z konsultantem – wyjaśnia Aleksandra Młodak.

SALTUS Ubezpieczenia oferuje dwa ubezpieczenia zdrowotne – SALTUS na Zdrowie i SALTUS Kuracja.

Pierwsze z nich to pakiet dla osób w wieku 18–67 lat, który na podstawie skierowania od lekarza zapewnia szybkie badania diagnostyczne oraz konsultacje lekarzy specjalistów, tj. chirurga, dermatologa, kardiologa, neurologa, okulisty, otolaryngologa czy urologa. Obejmuje także wsparcie w chorobie, czyli wizyty domowe po nieszczęśliwym wypadku, działania z zakresu walki z boreliozą, tj. konsultacja lekarska z usunięciem kleszcza, badanie kleszcza i antybiotykoterapia, oraz konsultacje z lekarzem na odległość i dostęp do infolinii medycznej, gdzie można uzyskać informacje np. dotyczące działania leków czy przygotowania się do badań. Ubezpieczenie można zakupić w dwóch wariantach: indywidualnym lub rodzinnym obejmującym małżonka i dzieci do 25. roku życia. Ponadto jest możliwość wyboru jednego z dwóch pakietów – Optymalnego lub Komfortowego z rozszerzonym zakresem lekarzy specjalistów i badań diagnostycznych oraz większym limitem świadczeń medycznych.

Składka ubezpieczenia wynosi już od 44 zł miesięcznie. To – na ogół – znacznie mniej niż koszt jednorazowej wizyty u specjalisty – a komu z nas udało się uniknąć wizyty u lekarza lub badania, za które musiał jednak zapłacić z własnego portfela?

SALTUS Kuracja natomiast jest pakietem ułatwiającym powrót do zdrowia po przebytych zawałcie serca, udarze mózgu lub nieszczęśliwym wypadku. Zapewnia nielimitowane konsultacje lekarzy specjalistów i badania diagnostyczne przez 6 miesięcy po zajściu nieszczęśliwego wypadku lub opuszczeniu szpitala. Pakiet obejmuje także wsparcie w chorobie, np. organizację i opłacenie pobytu w sanatorium, pomoc pielęgniarki, dostarczanie leków, transport medyczny na badania kontrolne, wypożyczenie lub zakup sprzętu rehabilitacyjnego.

Ubezpieczenie dostępne jest w trzech wariantach: Kuracja 1 – leczenie następstw nieszczęśliwych wypadków; Kuracja 2 – leczenie następstw zawału serca i udaru mózgu osób w wieku 18–67 lat; Kuracja 3 – łączy warunki wariantu 1 i 2. Składka ubezpieczenia to koszt już od 17 zł miesięcznie.

Szczegóły ubezpieczeń zdrowotnych SALTUS Ubezpieczenia wyjaśnią pracownicy placówek Kasy Stefczyka. Zapraszamy.

# SKEF: Oszczędzajmy mądrze i bezpiecznie

Dla przeciętnego Kowalskiego oszczędzanie nie jest łatwe, swoją pensję lub świadczenie emerytalno-rentowe przeznacza on w większości „na życie”. Jeśli oszczędza – to najczęściej na rachunku lub nadal w przy-słowiowej skarpacie.

Oszczędzanie może być trudne także z innego powodu – w gąszczu dostępnych na rynku ofert różnych instytucji finansowych niełatwo znaleźć tę najlepszą. Dlaczego? Często jest to kwestia braku wiedzy z zakresu finansów. Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej edukuje w zakresie wiedzy o finansach i ekonomii, tak potrzebnej we współczesnym świecie.

Dziś chcemy podpowiedzieć Państwu, jak oszczędzać mądrze i bezpiecznie. Zastanówmy się, jak oszczędzać. Czy „skarpeta” jest bezpieczna? W ostatnich latach wielu starszych Polaków padło ofiarą kradzieży metodą „na wnuczka”. Może zatem wybrać inne metody – wspomniany rachunek oszczędnościowy lub lokatę?

## Skupmy się dziś na tej ostatniej

Można powiedzieć, że lokata to środki, które przekazujemy bankowi lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej na określony czas w zamian za odsetki. Oferta instytucji finansowych, jeśli chodzi o lokaty, jest bardzo szeroka – lokaty krótko- lub długoterminowe, lokaty z oprocentowaniem stałym lub zmiennym. Wybierając lokatę, starajmy się dowiedzieć o niej jak najwięcej, żeby nie zostać zaskoczonym jakimś „kruczkiem”.

Banki często kuszą nas atrakcyjnym oprocentowaniem lokat terminowych. Na potrzeby uproszczonego wyliczenia przyjmijmy, że wynosi ono 3% w skali roku, a my chcemy powierzyć bankowi 10 000 zł. Prosta metoda liczymy więc na zysk w postaci 300 zł. Nic bardziej mylnego! Najczęściej promocyjne lokaty są ograniczone czasowo, np. maksymalny okres to 3 miesiące. Oznacza to, że w czasie trwania depozytu nasze pieniądze wypracowałyby zaledwie 75 zł, a nie 300 zł, jak zdawała się kusić reklama.

Więcej porad na [www.skef.pl](http://www.skef.pl)

## Lokaty na okres 6 miesięcy

Nazwa instytucji finansowej	Nazwa lokaty	Oprocentowanie
Kasa Stefczyka	Lokata terminowa z oprocentowaniem stałym	1,5%
Bank Millennium S.A.	Super Procent w Banku Millennium	1,2%
BNP Paribas Bank Polska S.A.	Lokata Promocyjna w BNP Paribas	1,2%
EUROBANK S.A.	Lokata Terminowa w Euro Banku	1,15%
ING Bank Śląski S.A.	Lokata Standardowa w ING Banku Śląskim	0,5%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyszukiwarki ofert na stronie: [bankier.pl/smart/lokaty](http://bankier.pl/smart/lokaty), stan na dzień 2.10.2019 r.

## Lokaty na okres 12 miesięcy

Nazwa instytucji finansowej	Nazwa lokaty	Oprocentowanie
Kasa Stefczyka	Lokata terminowa z oprocentowaniem stałym	1,9%
EUROBANK S.A.	Lokata Terminowa w Euro Banku	1,4%
Bank Millennium S.A.	Super Procent w Banku Millennium	1,3%
Credit Agricole Bank Polska S.A.	Lokata Terminowa w Credit Agricole	1,3%
ING Bank Śląski S.A.	Lokata Standardowa w ING Banku Śląskim	0,75%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyszukiwarki ofert na stronie: [bankier.pl/smart/lokaty](http://bankier.pl/smart/lokaty), stan na dzień 2.10.2019 r.

Założenia: kwota lokaty 10 tys. PLN, okres lokaty 6 i 12 miesięcy, oprocentowanie stałe, wymagany rachunek w danej instytucji, brak innych dodatkowych warunków.

Ponadto wspomniane 75 zł to kwota brutto, od której należy odjąć podatek od zysków kapitałowych w wysokości 19%.

## Jaką lokatę wybrać?

Dlatego wybierając lokatę, zwróćmy uwagę nie tylko na jej oprocentowanie w skali roku, ale także czas jej trwania. Pamiętajmy też, że instytucje finansowe to także spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. W ofercie największej z nich, czyli Kasy Stefczyka, znajdą Państwo szeroki wybór

lokata, z różnym okresem trwania, z oprocentowaniem stałym lub zmiennym. Bogata oferta to większa szansa na znalezienie produktu dopasowanego do naszych potrzeb.

## Gwarancje depozytów

Oszczędzajmy z głową – i pamiętajmy: środki deponenta w działającym w Polsce banku lub spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej są objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego do równowartości 100 tysięcy euro w złotych.



Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej



# Będą nam zazdrościć prawie wszystkie kraje UE

Spowolnienie gospodarcze dotknie głównie kraje, które posiadają wspólną walutę euro, a zwłaszcza tak doceniane przez PO Niemcy. Będzie to w dużej mierze na ich własne życzenie: z powodu wojny handlowej z USA, gigantycznych kosztów utrzymania imigrantów (wkrótce może napłynąć ich nowa fala) oraz z powodu utrzymywania przez niemiecki budżet od lat wysokiej nadwyżki finansowej, jak i brexitu.

**P**aradoksalnie Polska może skorzystać na kłopotach krajów strefy euro, jak i na brexicie, bo część dużego biznesu będzie chciała przenieść swoje działania i usługi do stabilnego gospodarczo i bezpiecznego kraju nad Wisłą. Atutem Polski jest duży rynek wewnętrzny z wysokim popytem indywidualnym i rosnącymi płacami, zwłaszcza wśród najuboższych [płaca minimalna oraz gigantyczne programy socjalne (ok. 80 mld zł), które stymulują koniunkturę gospodarczą]. Również biznes amerykański oraz Korei Południowej są coraz bardziej zainteresowani polskim rynkiem. Wzrost PKB na poziomie 3,8–4% przy niemieckiej recesji i ok. 1% PKB krajów strefy euro to żadne spowolnienie. Bezrobocie na poziomie 5,1% to poziom godny zazdrości we Francji czy Hiszpanii. Nowy polski rząd PiS zajmie się w pierwszych 100 dniach po wyborach konkretnymi, czyli nową piątką Jarosława Kaczyńskiego. Rząd POKO oczywiście zająłby się wyłącznie likwidacją: 500 plus, TK, IPN, CBA, RMP, TVP, WOT, zablokowałby budowę CPK i przekopu Mierzei Wiślanej, i wtedy z pewnością mielibyśmy poważne spowolnienie gospodarcze, o którym tak marzy PO i KO oraz Grzegorz Schetyna.

Jakby nie zaklinali rzeczywistości, totalna opozycja i zaprzyjaźnieni z nią celebryci, a zwłaszcza ich gospodarczy eksperci z prof. Leszkiem Balcerowiczem i dr. Andrzejem Rzońcą na czele, Polska pozostanie w 2020 r. jednym z najszybciej rozwijających się krajów Europy. Stanie się tak bez względu na bezbożne życzenia kryzysu gospodarczego ze strony totalnej opozycji, które klęska w ostatnich wyborach nie spowodowała oczywiście żadnego armagedonu w sferze finansowej i gospodarczej. Rynek wewnętrzny zostanie dodat-



FOT. 123RF.COM

ki i 100 nowych obwodnic oraz zrównanie dopłat dla polskich rolników. Oczywiście Polska winna zacząć poszukiwać nowych kierunków eksportowych, nowych dziedzin rozwojowych i nowych źródeł pozyskiwania dochodów poprzez ponowne uprzemysłowienie. Powinna to być np. budowa fabryk leków, przetwórci rolno-spożywczych, zwłaszcza w tzw. Polsce Wschodniej. Należy też wyraźnie wzmocnić nadzór, zwiększyć synergię i efekty z działalności spółek Skarbu Państwa, nie wykluczając przejęć, konsolidacji czy niezwykle potrzebnego i sensownego połączenia Orlenu i Lotosu (tak blokowanego przez PO i opozycję) czy wreszcie poprawy efektywności energetycznej.

I na „takie spowolnienie” jesteśmy przygotowani, jak słusznie stwierdził premier Jarosław Kaczyński. I wielu będzie nam go jeszcze zazdrościć. Zawsze najgroźniejsze jest spowolnienie w sercach i umysłach tych, którzy nie wierzą w polski sukces gospodarczy i nasze aspiracje i chcieliby utrzymać w Polsce model półkolonialnego uzależnienia i niskich płac. To dziś charakterystyczna postawa dla opozycji w Polsce, nie tylko przewodniczącego PO i KO Grzegorza Schetyny. Jutro rzeczywistość może być lepsze, gdy dba się o interes narodowy i poprawę zamożności Polaków. Źródło: wPolityce.pl

”

*Najgroźniejsze jest spowolnienie w sercach i umysłach tych, którzy nie wierzą w polski sukces gospodarczy i nasze aspiracje i chcieliby utrzymać w Polsce model półkolonialnego uzależnienia i niskich płac.*

kowo zasilony kwotą co najmniej kilku miliardów złotych rocznie, które odzyskają od banków tzw. kredytobiorcy frankowi po ostatnim wyroku TSUE. Procentować będą również dziesiątki miliardów złotych przeznaczonych na przebudowę i odbudowę linii kolejowych, budowę mostów



## Janusz Szewczak

Prawnik, specjalista z zakresu finansów, prawa finansowego, bankowości i makroekonomii, a także analityk gospodarczy i znany publicysta ekonomiczny. Był ekspertem i doradcą sejmowych komisji śledczych do spraw prywatyzacji PZU oraz prywatyzacji banków. Nieugięty krytyk procesu prywatyzacji systemu bankowego w Polsce. Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i Wyższej Szkolei Ekonomiczno-Informatycznej. Autor licznych opinii i ekspertyz dotyczących procesów gospodarczych i przekształceń własnościowych. Był głównym ekonomista SKOK-ów.

# MFW koryguje wzrost PKB dla świata i UE w dół, dla Polski w górę

W połowie października Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) opublikował komunikat, w którym koryguje wzrost PKB dla gospodarki światowej i europejskiej w dół, dla Polski zaś w górę.

Według MFW światowe PKB w tym roku wzrośnie o 3% (zamiast wcześniejszych 3,3%), dla krajów strefy euro tylko 1,2% (wcześniej 1,4%), a dla Polski prognoza została podniesiona z wcześniejszych 3,8% do 4%.

W roku 2020 wzrost PKB w Polsce zdaniem Funduszu ma wynieść tylko 3,1% ale i tak ma być on znacznie wyższy niż w krajach strefy euro, dla której przewiduje wzrost na poziomie 1,4% PKB.

Przypomnijmy tylko, że kilka dni wcześniej w nowym raporcie Banku Światowego dotyczącym sytuacji w gospodarce znalazła się informacja o podwyższeniu prognozy wzrostu PKB dla Polski z dotychczasowych 4,0% PKB do 4,3% PKB. Podwyższenie prognozy wzrostu dla Polski wynika zdaniem analityków banku z ciągle rosnącej konsumpcji prywatnej, ale także ożywienia w inwestycjach.

”

*W raporcie Banku Światowego znalazło się stwierdzenie, że „wzrost gospodarczy w Polsce jest jednym z najszybszych w całym regionie Europy i Azji Środkowej”.*

Analitycy piszą między innymi, że „konsumpcja gospodarstw domowych napędzana oczekiwanym wzrostem wydatków budżetowych oraz dobrą sytuacją na rynku pracy i rosnącymi płacami, będzie nadal rosła”. I dalej: „Konsumpcja, wraz z utrzymującym się niskim poziomem stóp procentowych i realizacją inwestycji współfinansowanych funduszami europejskimi, pomoże utrzymać dobre perspektywy wzrostu polskiej gospodarki”. W raporcie Banku Światowego znalazło się również stwierdzenie, że „wzrost gospodarczy w Polsce jest jednym z najszybszych w całym regionie Europy i Azji Środkowej”.

Wysokiego wzrostu gospodarczego w Polsce spodziewa się także Komisja Europejska i Narodowy Bank Polski (NBP).

W maju na konferencji prasowej w Brukseli komisarz ds. gospodarczych Pierre Moscovici poinformował, że Komisja podniosła prognozy wzrostu gospodarczego w Polsce w tym roku aż o 0,7 pkt. proc. z 3,5% PKB do 4,2% PKB i w roku 2020 o 0,4 pkt. proc. z 3,2% PKB do 3,6% PKB.

Moscovici nazwał ten wzrost spektakularnym i wyjaśnił, że zdecydują o tym trzy czynniki: wyższy niż spodziewała się Komisja wzrost



FOT. 123RF.COM

gospodarczy w II półroczu 2018 roku, wyższy niż przewidywała Komisja wzrost polskiego eksportu, co oznacza wzrastającą konkurencyjność gospodarki, no i wreszcie trzeci czynnik: stymulacja fiskalna między innymi poprzez rozszerzenie programu 500 plus i wypłatę 13. emerytury blisko 10 milionom emerytów.

Także w maju prezes NBP Adam Glapiński podkreślił, że spodziewa się wzrostu gospodarczego w tym roku w wysokości aż 4,5% PKB, przy niskiej inflacji, poniżej celu inflacyjnego NBP (określony na 2,5% z możliwym odchyleniem 1,5% w dół bądź w górę), niskim poziomem bezrobocia i zachowaniu równowag na wszystkich rynkach, a także pozytywnym bilansie handlowym i niskim deficycie na rachunku obrotów bieżących bilansu płatniczego (co oznacza, że rozwijamy się w oparciu o własne zasoby finansowe).

W tej sytuacji prezes Glapiński jeszcze raz powtórzył, że według jego przewidywań stopy procentowe NBP nie ulegną zmianie do końca jego kadencji i kadencji RPP (czyli do początku 2022 roku), a więc podstawowa stopa procentowa pozostanie na poziomie 1,5% w stosunku rocznym.

Podkreślił, że to co, się dzieje w polskiej gospodarce trzeba określić mianem cudu gospodarczego, bowiem wokół nas mamy do czynienia z wyraźnym spowolnieniem gospodarczym, a w Polsce mamy ciągle bardzo wysoki wzrost gospodarczy, realizowany przy inflacji niższej niż cel inflacyjny NBP.

Źródło: wPolityce.pl



## Zbigniew Kuźmiuk

Dr nauk ekonomicznych, był poseł na Sejm RP, poseł do PE w latach 2004-2009 i od roku 2014, wcześniej marszałek województwa mazowieckiego, radny województwa mazowieckiego, minister-szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, wojewoda radomski, nauczyciel akademicki Politechniki Radomskiej, promotor wielu prac magisterskich i licencjackich.



# Nobliści

W 1934 r. Borys Pasternak trafił do sanatorium; powodem rocznego pobytu w tym miejscu była ostra psychoza, jakiej Pasternak doznał po wizycie w tzw. kolektywizowanej sowieckiej wsi. Pojechał tam z „kolektywem literackim”, aby bliżej przyjrzeć się dobrodziejstwom, jakie Związek Sowiecki wprowadzał wśród włościan. Obrazy, jakie tam ujrzał, dzikość i skrajne upodlenie ludzi, bieda, patologie, sprawiły, że Pasternak tak się tym przejął, że podupadł na zdrowiu.

Rok 2019 – Olga Tokarczuk głosi swoje tezy w Berlinie. Właśnie otrzymała literacką nagrodę Nobla za 2018 rok. Opowiada o polskim antysemityzmie, zacofaniu, miejscami można odnieść wrażenie, że cytuje „Malowanego ptaka” pisarza i perwerta Jerzego Kosińskiego. Była zresztą na tej samej wsi co Kosiński – w miejscowości „Wyrachowana”, gdzie znajdują się wszystkie inspiracje Jana Tomasza Grossa, Jana Grabowskiego... Tam też znalazła wspólny język z reżyserką Agnieszką Holland. Na tej wsi bywa też Andrzej Stasiuk, sportretował ją Wojciech Kuczok, w swojej powieści „Gnój”.

W 1958 r. władze Związku Sowieckiego zmusiły Borysa Pasternaka do nieprzyjęcia Nagrody Nobla, w 2019 – ci sami (mentalnie) sowioci zmusili wszystkich do czczenia Olgi Tokarczuk.

Od 1958 roku do 2019 nagroda noblowskiego komitetu niepostrzeżenie przeistoczyła się w nagrodę Leninowską. W Polsce ponoć panuje niekonstytucyjny reżim, Olga Tokarczuk zmuszona jest zatem do przyjęcia nagrody i natychmiastowego ruszenia w tour, gdzie – z Parnasu laureatki najważniejszej nagrody literackiej świata – będzie załatwiała sprawy Adama Michnika i jego towarzyszy z tej samej organizacji, która wszak nie ma już postaci KPZR, jednak nadal miłuje totalitarne cugle i ostrogi w tyłkach tych, którzy mieliby ochotę stanąć okoniem.

## Pasternak

Prawdziwa sztuka rodzi się z cierpienia i poczucia bezpowrotnej straty. Gdyby Borys Pasternak nie spotkał na swojej drodze młodszej o dwadzieścia dwa lata Olgi Iwińskiej, prawdopodobnie nigdy nie napisałby jednej z najwybitniejszych powieści XX w. – „Doktora Żywago”.

Iwińska zjawiała się w życiu Pasternaka, gdy był już dojrzałym i żonatym mężczyzną. Zakochał się w młodej i pięknej redaktorce pisma „Nowy Mir”. Pod jej wpływem zaczął intensywnie pisać. Na swoje nieszczęście Pasternak był już wtedy jednym z najlepszych poetów żyjących w Związku Sowieckim. Kiedy wstawił się za represjonowanym przez reżim Osipem Mandelstamem, dwukrotnie zadzwonił do niego wtedy sam Josip Wisarionowicz Stalin. To były rozmowy, które pisarz roztrząsał potem do końca życia. Czy pomógł nimi prześladowanemu przyjacielowi? Raczej nie. W trakcie jednej z rozmów Stalin orzekł: „Nie broni pan najlepiej swojego towarzysza”. Pasternak – wrażliwy muzyk, poeta, syn znakomitego malarza, nie potrafił przemówić do satrapy. Zaproponował dyktatorowi, aby spotkali się osobiście.

– A o czym będziemy rozmawiać? – spytał zaintrygowany Stalin.

– O sprawach najważniejszych – wyszeptał niepewnym głosem poeta.

– Czyli?! – burknęło „Słońce Ludzkości”.

– O życiu i śmierci – odrzekł Pasternak.

Nigdy się nie spotkali. Stalin miał jednak przedziwną predylekcję do artystów. Być może właśnie dlatego sprawił, że życie Pasternaka stało się pełną smutku i tęsknoty powieścią. Chcąc wyrzucić presję na pisarzu, w 1949 r. bolszewicy zesłali do łagru Olgę Iwińską. W areszcie poroniła dziecko, którego ojcem miał być Pasternak. Z zesłania wróciła bardzo zmieniona, inna, blada i smutna. Pasternak opisał swoje uczucia w „Doktorze Żywago”. Bohater tej niezwyklej powieści doktor Jurij Żywago przeżywa piękną i niemożliwą do spełnienia miłość. W pewnym momencie czuje, że nigdy już nie spotka swojej ukochanej Lary.

Pasternak ukończył powieść w 1954 r., wyszła ona na Zachodzie i natychmiast przyniosła mu niesłychany rozgłos. Cztery lata później właśnie za nią otrzymał literacką Nagrodę Nobla. Nie żył już wtedy cichy współtwórca tego dzieła – Stalin, jednak komuniści – represjami i groźbami – nakłonili Borysa Pasternaka aby nie przyjął tego wyróżnienia. Pasternak umarł w 1960 r., na pogrzebie była obecna pewna blada dama, niezwykle piękna i niezwykle smutna. Wdowa zaprosiła ją nawet do saloniku, aby pożegnała zmarłego, ta jednak nie skorzystała z zaproszenia. Zmarła 35 lat później. Czasem widywano ją, jak z kimś rozmawiała, chociaż wokoło nie było widać nikogo.

## Tokarczuk

Debiutowała w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku na łamach młodzieżowego, propagandowego pisma „Na przełaj”. Opublikowała tam opowiadanie pod pseudonimem Natasza Borodin. Od początku była hołubiona – najpierw przez komunistów, potem przejęta przez salon utworzony wokół Adama Michnika... z cichym, acz znaczącym udziałem Jerzego Urbana. Swoje poglądy określa jako feministyczne, związała się ze skrajnie lewicową „Krytyką Polityczną”, czynnie uczestniczy w proaborcyjnych marszach. Od kiedy odkryła polską, faszystowską miejscowość „Wyrachowana” i napiła się wody z wykopanej tam studni, nieustannie jest nagradzana i fetowana za swoją twórczość. O jej życiu miłosnym wiemy niewiele, jednak na pewno jest w nim wiele momentów, w których wyznaje swoje uczucia lewicowo pojmowanej wizji społeczeństwa i ekoterroryzmowi. Jej powieść „Prowadź swój pług przez kości umarłych” jest jasno wypowiedzianym manifestem ekoterroryzmu.

Więć „Wyrachowana” dostarczyła jednak pani Tokarczuk o wiele więcej inspiracji niż jedynie zachwywanie się słowiczym trelem na łąkach, nauczyła ją bowiem także tego, że intensywne plucie na wszystko co konserwatywne i domieszanie do tego pogardy dla polskiej kultury może być niezwykle znaczącym argumentem przemawiającym za otwarciem jej drzwi do międzynarodowej kariery. Oszczędzę tu cytowania słynnych już wypowiedzi „noblistki” odnoszących się do polskiej historii i narodowego charakteru Polaków. Są one na tyle sztampowe, że wcześniej można je było przeczytać – w oryginale – u wspomnianego już Michnika czy też Jana Tomasza Grossa. Wspinając się po resortowych nagrodach Nike Tokarczuk doszła najpierw do Bookera, a koronę na jej szacowne – oplecione dreadami – skronie nałożył już komitet noblowski. Komitet nie zdążył wprawdzie przyznać nagrody w 2018 r. – zbyt był bowiem roznamiętniony wówczas skandalami seksualnymi – ale nadrobił to rok później, tuż przed wyborami parlamentarnymi w Polsce. Po obwieszczeniu uhonorowania Tokarczuk natychmiast więc rozległy się pieńia rozmaitych panów Żakowskich, że teraz otrzymała ona w dłonie „czarodziejski flet”, dzięki któremu powiedzie ciemnych polskich wyborców do urn i umożliwi im głosowanie na jedynie słuszną partię i kandydatów. Jak już wiemy, magia spiesznej „noblistki” nie zadziałała. Odtąd jednak każdy kolejny laureat tej nagrody będzie musiał dokładnie sprawdzić sprężyny, jakie stały za decyzją wielkiego komitetu. Tokarczuk udowadnia bowiem, że nie wielkość literatury i talent przesądza o otrzymaniu tej wielkiej i ciągle prestiżowej nagrody. Grają tu instrumenty zupełnie inne... Jakież? Nie zabiorę Państwu przyjemności samodzielnego odkrywania odpowiedzi na to pytanie.

#### Owoce

Prawdziwa sztuka nigdy nie wydaje zatrutych owoców. To konstatacja tyleż banalna, ileż prawdziwa, a dziś szczególnie konieczna do przypominania. Pięć lat po śmierci nadwrażliwego Borysa Pasternaka na ekrany kin wszedł epicki film Davida Leana „Doktor Żywago”, scenariusz – na podstawie najsłynniejszej powieści Pasternaka – napisał Robert Bolt. Film spowodował niesłychane poruszenie. Okazał się dziełem wybitnym. Muzyka Maurice’a Jarre’a, niezapomniane kreacje Omara Shariffa i Julie Christie przyniosły dziełu Borysa Pasternaka



#### „Pantofelek”

*Dzieci są miłsze od dorosłych  
zwierzęta są miłsze od dzieci  
mówisz że rozumując w ten sposób  
muszę dojść do twierdzenia  
że najmilszy jest mi pierwotniak  
pantofelek*

*no to co  
milszy mi jest pantofelek  
od ciebie ty skurwysynie.*

Holland/Tokarczuk, miast poezji, wołały toporek własnej historii: należy zamordować przebrzydłych i fizycznie wstrętnych myśliwych i umożliwić spokojne życie pięknej naturze. Taki przekaz niesie wspólne dzieło Tokarczuk i Holland. W nagrodę za dokonane „sprawiedliwe morderstwa” autorów tych czynów czeka „ekologiczny (wyprany oczywiście z Pana Boga) raj”.

„Doktor Żywago” i „Pokot”. Zestawienia dokonałem samowolnie, ale wnioski pozostawiam znów Państwu.

#### Satrapa nie zadzwonił

I wreszcie rzecz ostatnia. Pasternak zmagając się z własnym losem jak z obfitującą w wiele tragicznych przełomów powieścią. To czuje się na kartach jego wierszy (także pisanych jako wiersze doktora Jurija Żywago). Życie pisze na skórze takie historie, że potem trudno jest się im sprzeniewierzyć. Pasternak był hartowany najgorszą odmianą opresji. Do Pasternaka zadzwonił sam Stalin...

Olga Tokarczuk też doświadczyła „cierpień”. Oto jedna z radnych powiatu kłodzkiego protestowała przeciwko przyznaniu jej odznaki zasłużonej dla tego powiatu. Pluszowe cierpienie Tokarczuk ma zresztą wiele innych poruszających odcieni. Jej ekspresja uwieczniona jest przecież w języku narodu, którym ona gardzi. Czy można przeżywać większe katusze? Ciekawe, na jaki telefon – od kogo – czeka dziś Olga Tokarczuk?

\*\*\*

Mówicie, że bezlitośnie zestawiłem dwie postacie laureatów literackiej Nagrody Nobla? Cóż, z tymi przemyśleniami zostawiam Państwu samą sobie.

FOT. 123rf.com

nieśmiertelność. Film do dziś zachwyca i przyciąga wciąż nowe pokolenia widzów. Piękna opowieść o niespełnionej miłości naszkicowana na tle rewolucji i wojny zyskała w tym filmie wymiar dzieła niepowtarzalnego i jedynego w swoim rodzaju.

W 2017 r. poczęstowano nas premierą nowego filmu Agnieszki Holland, zrealizowanego wraz z jej córką Katarzyną Adamik. Film „Pokot” został zrealizowany na podstawie powieści Olgi Tokarczuk pt. „Prowadź swój pług przez kości umarłych”. O filmie pozwolmy zatem najpierw wypowiedzieć się naszej „noblistce”. Tak oto – w jednym z wywiadów – ujęła ona istotę „pokotowego” przekazu: „Chciałabym, żeby to myślistwo tu mocno zabrzmiało, ale to historia starszej kobiety, która toczy walkę z patriarchalnym światem. Myślistwo jest metaforą władzy, zawsze tak było. To jest klucz do rozumienia mechanizmów, z którymi i dziś mamy do czynienia”.

I rzeczywiście w „Pokocie” myślistwo zabrzmiało mocno i wyraźnie. Przekaz wyszedł paniom taki jak z wiersza Andrzeja Bursy, krakowskiego poety sprzed lat. Choć Bursa ujął to przewrotnie, a autorkom „Pokotu” nie starczyło już na takie drobiazgi czasu i weny.



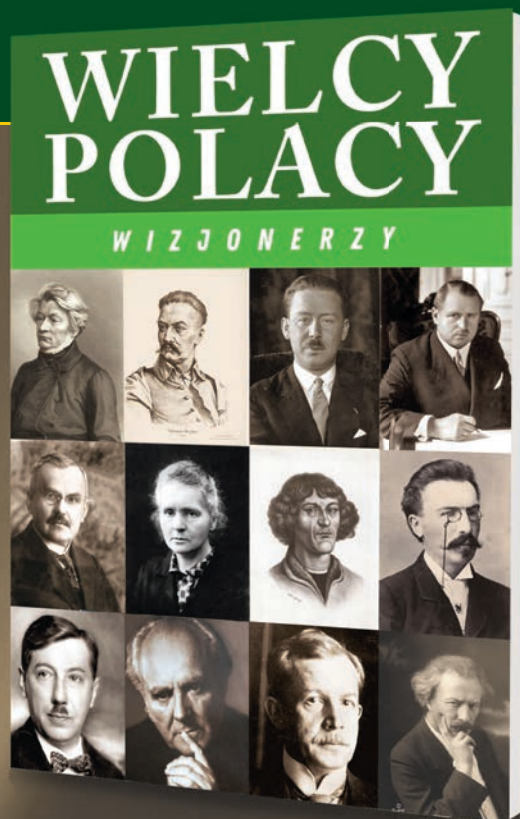
#### Witold Gadowski

Reporter, autor filmów dokumentalnych, miłośnik kawy i Bałkanów. Badacz afera i terrorystów. Wraz z Przemysławem Wojciechowskim wydał książkę „Tragarze śmierci” ujawniającą nieznanne ślady znanych terrorystów („Carlosa”, Abu Dauda, RAF). Autor opowiadań, wierszy i piosenek oraz powieści („Wieża komunistów”, wyd. Zysk i S-ka, 2012). Publicysta internetowy – autor bloga na wPolityce.pl  
[www.gadowskiwitold.pl](http://www.gadowskiwitold.pl)

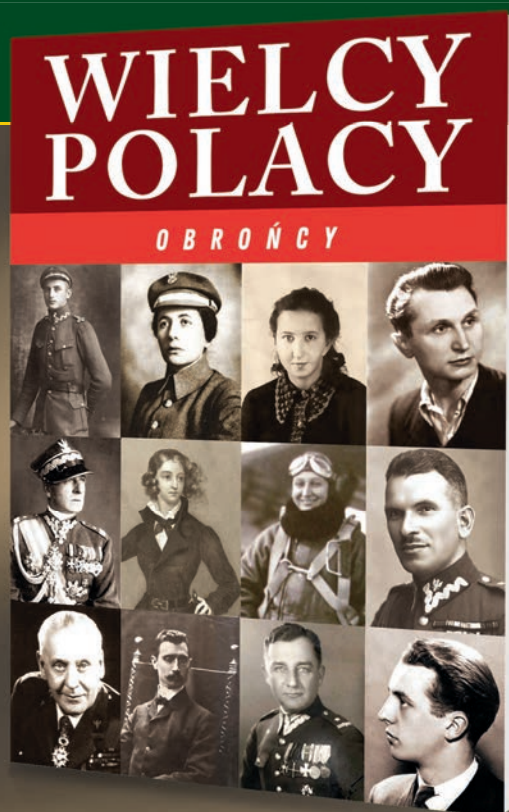


# W listopadzie patriotyczne książki z tygodnikiem **SIECI**

W sprzedaży tylko do 10 listopada



W sprzedaży od 12 do 24 listopada



**Książki „Wielcy Polacy” to 100 fascynujących postaci:**

◆ Wizjonerów, dla których najważniejszy był rozwój państwa i silnego narodu

◆ Obrońców, którzy życie podporządkowali walce w obronie Polski i Polaków

Kup tygodnik z książką w cenie **9,90 zł**  
w wybranych punktach sprzedaży m.in.:

◆ Empik ◆ Relay ◆ InMedio ◆ 1-Minute ◆ Tabak ◆ Media Star ◆ Poczta Polska

**Salony prasowe:** ◆ Kolporter ◆ Ruch ◆ Garmond Press **Stacje benzynowe: ORLEN i LOTOS**

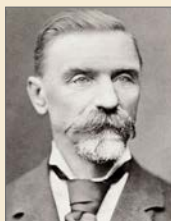
# Kalendarium – listopad



FOT. BIBLIOTEKA UNIVERSYTETU W HEIDELBERGU

**13 listopada 1308 – zajęcie Gdańska przez Krzyżaków. Historycy nazywają te wydarzenia „rzezią gdańską”.** Początek XIV w. był trudnym okresem dla Władysława Łokietka. Kiedy król zaangażował się w walki o Kraków, na Pomorzu spiskowała przeciw niemu rodzina Świątców. Doszli oni do porozumienia z Brandenburczykami, którzy w sierpniu 1307 zaatakowali Gdańsk. Obroną miasta dowodził sędzia pomorski Bogusza Łokietek, nie mogąc mu pomóc, prosił o wsparcie Zakon Krzyżacki. Nie przewidział, że konsekwencje tej decyzji będą tragiczne dla Pomorza Gdańskiego. Krzyżacy odparli atak Brandenburczyków, ale zatrzymali dla siebie miasto, a wraz z nim całe Pomorze. Najpierw wypędzili wojska brandenburskie, a po nadejściu posiłków, z mistrzem Henrykiem von Plotzke na czele, usunęli załogę polską i uderzyli na miasto. Walki trwały kilka dni, a do słynnej rzezi doszło 13 listopada 1308. Źródła różnie przedstawiają rozmiar zbrodni. Najprawdopodobniej zamordowano od 60 do ponad 100 osób. Ofiarą najeźdźców padła ludność cywilna – mieszczanie i część rycerstwa. Zamordowani zostali też burmistrz i rajcowie; represjom poddano także ich rodziny. Przebieg wydarzeń trudno odtworzyć. Krzyżacy wzniecali pożary, część miasta spłonęła. Centrum dramatu stało się Stare Miasto – rejon dzisiejszych ulic Podwale Staromiejskie, Olejarnia, Stolarska, Mniszki. Z pomocą gdańszczanom ruszył opat klasztoru w Oliwie Rudiger, ale jego pomoc nadeszła za późno. Ciało najznamienitszych rycerzy nakazał zabrać do Oliwy i pochować na cmentarzu przy kościele św. Jakuba. Kolejnym celem wojska zakonnego stał się Tczew. Ilustracja: Otton IV dowodzący wojskami Brandenburskimi na miniaturze Kodeksu Manesse.

Źródło: muzhp.pl/IE



FOT. WIKIMEDIA.ORG/VONGLIASS

**17 listopada 1900 – w majątku Smolechy zmarł Wiktor Ignacy Godlewski, przyrodnik, ornitolog, badacz Bajkatu, uczestnik powstania styczniowego, zesłaniec.** Urodził się 30 grudnia 1831 w Bogutach Wielkich na Mazowszu. Jego ojciec wcześniej zmarł, przez co Wiktor ukończył tylko 6 klas gimnazjum, po czym rozpoczął praktykę gospodarowania w majątku Brulino-Koski. Pracował w administracji majątków ziemskich, polował i kolekcjonował okazy ptaków. Po klęsce powstania styczniowego, za przynależność do organizacji rewolucyjnej został zesłany na roboty katorżnicze w kopalniach Syberii na 12 lat. W 1864 przybył do Irkucka – trafił do kopalni Pietrowskiej. Ze współwzięciem Alfonsem Parvex zbierał ptaki fauny daurskiej. Po zwolnieniu, w latach 1864–1877, prowadzili z Benedyktem Dybowskiem badania fauny i flory Syberii. W 1871 dokonali pierwszego pomiaru głębokości południowej niecki jeziora Bajkał (własną metodą) – określili ją na 1373 m. Razem przygotowali 10 prac naukowych dotyczących jeziora Bajkał i wschodniej Syberii. W 1870 Godlewski został nagrodzony złotym medalem Carskiego Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego za pionierskie badania Syberii. W 1877 powrócił z katorgi w rodzinne strony i zajął się zarządzaniem majątkami ziemskimi. Ok. 1890 kupił majątek Smolechy pod Ostrowią Mazowiecką. Z nasion przywiezionych z Syberii aklimatyzował tu modrzewie, cedry i pichty oraz krzewy i kwiaty. Nadal gromadził okazy ptaków. Żył intensywnie. Był m.in. członkiem Rady Towarzystwa Dobroczynności i współzałożycielem Ostrowskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego. 17 listopada 1900 zmarł nagle na tyfus. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Jasienicy.

Źródło: wikipedia.org



FOT. WIKIMEDIA.ORG/TOMASZ LESNIEWSKI

**30 listopada 1888 – w Stobodzie Rungurskiej urodził się Stanisław Vincenz, prozaik i eseista, miłośnik i znawca Huculszczyzny i Pokucia oraz myśli i sztuki starożytnej Grecji.** Dzieciństwo spędził we wschodniej Galicji. Uczył się od Huculów języka rusińskiego w miejscowej gwarze, poznawał ich obyczaje i kulturę. Żył na pograniczu kulturowym wołoskim, węgierskim, żydowskim, cygańskim, słowackim, ormiańskim, ukraińskim, czeskim, polskim i austriackim, przywiązując wielką wagę do idei tolerancyjnego współżycia i współdziałania ludów, grup społecznych i różnych wyznań dawnej RP. W latach 1898–1906 uczył się w C. K. Wyższym Gimnazjum w Kołomyi, później w Stryju. Został członkiem literacko-patriotyczno-niepodległościowego kółka samokształceniowego. W czasie nauki w gimnazjum zapoznał się z twórczością Homera, stając się z czasem jego znawcą w skali międzynarodowej. W czasie I wojny światowej walczył na froncie pod Haliczem i we włoskich Dolomitach. W 1919 zgłosił się do Wojska Polskiego – wziął udział w wyprawie Piłsudskiego na Kijów. Ok. 1930 zajął się pisaniem dzieła swego życia – powieści „Na wysokiej połoninie” – ukazała się w 1936 jako pierwsza część trylogii. W październiku 1939 aresztowany przez NKWD. W maju 1940 przedostał się na Węgry, gdzie nawiązał kontakty z pisarzami węgierskimi i pomagał Żydom, za co został wyróżniony jako Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Współpracował z paryską Kulturą. Był mistrzem duchowym m.in. Czesława Miłosza. Zgromadził wokół siebie „prywatną akademię platońską”. Zmarł 28 stycznia 1971 w Lozannie. Pochowany na cmentarzu na Salwatorze w Krakowie. Ilustracja: tablica upamiętniająca na budynku gimnazjum w Kołomyi.

Źródło: wikipedia.org



# Najpiękniejsza dusza niewieścia

Zofia Sokolnicka łączyła w swoim życiu miłość do ojczyzny z dbałością o równouprawnienie rodaczek. Zgodnie z dziedzictwem duchowym przodków wierna była Bogu i narodowi. Sokolniccy herbu Nowina wzięli nazwisko od wielkopolskiej miejscowości Sokolniki koło Kłecka, gdzie występują co najmniej od 1284 r., kiedy po raz pierwszy zapisano imię Stosza, pana na Sokolnikach. Przedstawiciele rodu byli wybierani na Sejmy, dowodzili rotami husarskimi i walczyli w powstaniach narodowych.

Zofia urodziła się 15 maja 1878 r. w Krakowie. Jej rodzicami byli Stanisław i Stanisława z Moszczyńskich. Dorastała w rodzinnym majątku Orzeszkowo pod Środą Wielkopolską. Ukończyła Wyższą Szkołę Żeńską Anny i Anastazji Danysz w Poznaniu. Następnie uzupełniała wykształcenie na studiach humanistycznych i muzycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

W 1894 r. zaangażowała się w pracę na rzecz Towarzystwa Przyjaciółek Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta”, które w Poznaniu założyła inna wybitna Wielkopolanka – Aniela Tułodziecka. Towarzystwo zajmowało się organizowaniem podziemnego szkolnictwa, rozpowszechnianiem polskich książek oraz opieką pozaszkolną dla dzieci. Zofia Sokolnicka w ramach tej organizacji prowadziła tajne komplety z historii i języka polskiego. Widziała potrzebę podniesienia jakości nauczania, dlatego zajęła się tworzeniem kursów dla nauczycielek. Wraz z Marią Brownsfordówną wydała podręcznik metodyczny „Jak uczyć dzieci czytać i pisać po polsku”. Współzałożyła i prowadziła – razem z ks. Kazimierzem Malińskim – Towarzystwo Opieki Rodzicielskiej, które wypełniało funkcję tajnego kuratorium dla polskiego szkolnictwa. Zapewniało ono utrzymanie szkół elementarnych i średnich, dbało o poziom kształcenia w polskich instytucjach edukacyjnych, a także organizowało kursy skierowane do uczniów i studentów.

Jak podała Joanna Radziejewicz (w internetowym wydaniu Rolniczego Magazynu Elektronicznego), Sokolnicka w 1903 r., jako jedna z pierwszych kobiet, została przyjęta do konspiracyjnej Ligi Narodowej. Powierzono jej tam opiekę nad tajnymi, polskimi organizacjami młodzieżowymi: Towarzystwem Tomasza Zana, Filomatami, Filaretami oraz żeńską organizacją harcerek im. Emilii Plater. W ramach utworzonego w 1905 r. stowarzyszenia „Straż” w Poznaniu organizowała odczyty, wieczornice, obchody rocznicowe oraz wycieczki do Krakowa i Lwowa. W latach 1909–1919 wraz z siostrami – Lucyną i Marią prowadziła pensjonat dla dziewcząt, który w okresie wakacyjnym pełnił funkcję hotelu dla młodzieży polonijnej z Niemiec. W ramach tej działalności właścicielki organizowały wyjazdy krajoznawcze oraz kolonie letnie na terenie Wielkopolski.

W 1913 r. brała udział w tworzeniu Towarzystwa Kursów Naukowych, które organizowało na terenie Wielkopolski wykłady najlepszych polskich uczonych, aby poszerzyć wiedzę miejscowych nauczycieli. Ambicją Zofii Sokolnickiej było stworzenie polskiej młodzieży warunków do

kształcenia na wysokim poziomie. Pragnęła, by młodzi ludzie chcąc rozwijać swoje pasje i talenty, nie musieli opuszczać kraju i studiować na zagranicznych uczelniach, co niejednokrotnie wiązało się z utratą, a co najmniej z zachwianiem, tożsamości narodowej.

Ważnym aspektem aktywności społecznej Zofii Sokolnickiej były też sprawy związane z ówczesną sytuacją kobiet. Bardzo zależało jej na podnoszeniu ich statusu intelektualnego i społecznego, czemu służyły rozwijanie takich inicjatyw jak: Czytelnie dla Kobiet, Towarzystwo Śpiewaczki „Lutnia” czy Towarzystwo Czytelnicy Ludowych. Starła się również wspierać kobiety w walce o ochronę ich praw ekonomicznych. W tym celu została utworzona Spółka do Organizowania Polskiego Przemysłu

”

*W czasie I wojny światowej wyjeżdżała do Szwajcarii i Francji jako emisariuszka z tajnymi instrukcjami i informacjami dla działaczy Narodowej Demokracji. Dzięki znakomitej pamięci nie musiała przewozić żadnych dokumentów ani grypsów – wszystko zapamiętywała i bezbłędnie przekazywała.*

Domowego „Znicz”, a także Związek Kobiet pracujących w przemyśle, handlu i służbie domowej. Działaczka znalazła się w gronie założycielek Zjednoczenia Polskich Kobietych Towarzystw Oświatowych w Rzeszy Niemieckiej, które w formie federacji skupiało 32 związki.

## Walka i dyplomacja

W dniach od 26 stycznia do 2 lutego 1917 r. brała udział w zjeździe emigracyjnych polityków polskich w Lozannie, w którym uczestniczył m.in.

Roman Dmowski. Współpracowała z Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu. Podczas powstania wielkopolskiego była zaangażowana w organizację pomocy sanitarnej i medycznej dla rannych. W czasie pierwszej wojny światowej wyjeżdżała do Szwajcarii i Francji jako emisariuszka z tajnymi instrukcjami i informacjami dla działaczy Narodowej Demokracji. W grudniu 1918 r. była delegatem Poznania na Polski Sejm Dzielnicowy, który wybrał ją do Naczelnej Rady Ludowej (NRL). Pracowała w Komisji Szkolnej dla spolszczenia szkolnictwa, przewodniczyła Komisji dla Szkolnictwa Średniego Żeńskiego przy Wydziale Szkolnym NRL, zasiadała w Komisji Szkolnej przy Radzie Ludowej w Poznaniu. W styczniu 1919 r. została wysłana przez Narodową Radę Ludową do Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, w celu przekazania informacji o sytuacji w zaborze pruskim. W 1919 r. Zofia Sokolnicka brała udział w tworzeniu Komitetu Niesienia Pomocy dla Wilna i Lwowa. Była członkiem Komisji Organizacyjnej Narodowej Organizacji Kobiet (NOK) w Poznaniu, a następnie Rady Naczelnej NOK w Warszawie. W tym samym roku z ramienia endecji została wybrana do Sejmu Ustawodawczego w Poznańskim Okręgu Wyborczym. W Sejmie zasiadała w Komisji Opieki Społecznej i Komisji Oświatowej. W czasie wojny polsko-sowieckiej uczestniczyła w pracach Komitetu Narodowego Służby Kobiet w Poznaniu i została delegowana do Rady Obrony Państwa w Warszawie. Brała udział w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku. Współkierowała Kołem Przyjaciół Związku Harcerstwa Polskiego w Poznaniu i Kołem Naukowo-Literackim.

Po wybuchu I wojny światowej odgrywała rolę emisariuszki między Wielkopolską a Centralną Agencją Polską w Lozannie, następnie Komitetem Narodowym Polski w Paryżu. W czasie I wojny światowej pełniła misję pośrednika między Polakami z zaboru pruskiego a tzw. agencją polską w Lozannie. Dzięki wyjątkowej pamięci mogła przekazywać ważne informacje polityczne bez przewożenia żadnych papierów lub notatek. Na pamięć uczyła się informacji i instrukcji dla działaczy politycznych i organizacji w Poznaniu. Była delegatką na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w 1918 roku. W 1919 była członkiem grona ekspertów Komitetu Narodowego Polskiego i delegacji polskiej na konferencji pokojowej w Paryżu.

### Parlamentarzystka

W 1922 r. została postanką na Sejm RP I kadencji z listy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Pracowała m.in. w Komisji Spraw Zagranicznych i Oświatowej. Opracowała i przedstawiła w Sejmie m.in. projekty ustaw o pomocy naukowej i materialnej dla młodzieży, o rozwoju szkół wyższych i nauki, a także o zmianie ustawy o szkolnictwie akademickim. Zofia Sokolnicka wybrana została na dwie kadencje Sejmu. Startowała w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w poznańskim okręgu wyborczym z ramienia Narodowej Demokracji, a w wyborach do Sejmu I kadencji w okręgu wyborczym nr 34, obejmującym woj. poznańskie i miasto Poznań z listy Związku Ludowo-Narodowego. Wystąpiła 19 razy na forum izby, przedstawiła 14 interpelacji oraz 12 wniosków. Była współtwórczynią ponad 20 ustaw.

W 1926 r. jako jedyna kobieta została powołana do Organizacji Obrony Państwa, którą utworzono w Poznaniu, aby przeciwstawić się zamachowi majowemu Józefa Piłsudskiego. Uczestniczyła także w Zgromadzeniu Narodowym w Warszawie, oddając głos na kandydującego na stanowisko prezydenta województwa poznańskiego Adolfa Bnińskiego.

Była autorką wielu publikacji, m.in.: „O pracy tajnej Towarzystwa Tomasz Zana pod jarzmem pruskim kilka wspomnień” (1921), „O polską naukę” (1922), „Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie” (1924), „W 25. rocznicę męczeństwa dzieci polskich we Wrześni” (wyd. 2, 1926).

### We wdzięcznej pamięci rodaków

Zofia Sokolnicka zmarła 27 lutego 1927 r. w Poznaniu. Jej pogrzeb przebiegał w manifestację patriotyczną, w której uczestniczyło około 20 posłów i senatorów. Mowę pogrzebową wygłosił przywódca poznańskiej Narodowej Demokracji Marian Seyda, w Sejmie pożegnał ją marszałek Maciej Rataj. W „Kronice Miasta Poznania” napisano:

„Jeżeli ktokolwiek szukać będzie wzoru ofiarnej pracy niewieściej dla narodu, niechaj nie ucieka się od tych pięknych postaci kobiecych,



FOT. WIKIMEDIA.ORG

» Zofia Sokolnicka

które w chwili entuzjazmu zagrzały wojowników do boju, ani wśród tych, które same w boju pomagały, ale niechaj rozejrzy się za temi najpiękniejszymi duszami niewieściami, które w mozolnym codziennym trudzie wszystkie siły poświęcały pracy około ratowania i umacniania ojczyzny, około polepszania narodowych dusz. Śp. Zofia Sokolnicka była zjawiskiem takiej pracy, genialną i niestrudzoną kapłanką ducha narodowego, oddającą się służbie dla ojczyźnej sprawy, jak tylko przez pokolenia jeden człowiek oddawać się może. Jej miłość ku sprawie narodu była tak potężna, tak wszechstronna i nieograniczona, jak kiedyś miłość ascetów ku Stwórcy Wszecznego. [...] Z wielką, ciężką żegnamy ją żalnością, tę wspaniałą, piękną, ofiarną, wielką Polkę”.

Już w latach trzydziestych XX wieku Zofia Sokolnicka została patronką 18. Poznańskiej Drużyny Harcererek. W latach 80. odradzająca się – również 18. Poznańska Drużyna Harcererek „Plemię Wielkiej Niedźwiedzicy”, jako spadkobierczyni i kontynuatorka tradycji przedwojennej Osiemnastki – postanowiła obrać tę wielką Wielkopolankę na swoją patronkę.

Została pochowana na cmentarzu parafii świętomarcińskiej przy ul. Towarowej w Poznaniu. Po likwidacji nekropolii jej prochy przeniesiono na cmentarz Zasłużonych Wielkopolan mieszczący się na Wzgórzu św. Wojciecha. Pośmiertnie utworzono w Poznaniu Fundusz im. Zofii Sokolnickiej, którego środki przeznaczono na rzecz Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt. W 1973 r. Miejska Rada Narodowa nazwała jej imieniem jedną z ulic w dzielnicy Podolany w Poznaniu.

**BARTOSZ BOGDAŃSKI**



# Uciekinier z Auschwitz

Postać Stanisława Jastera przez dziesiątki lat budziła kontrowersje. Jedni uważali go za bohatera, a inni za zdrajcę. Pewnie spory będą jeszcze trwały, chociaż powinna przeciąć je decyzja prezydenta Andrzeja Dudy o pośmiertnym przyznaniu Jasterowi Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Fakt ten uznano za rehabilitację żołnierza Armii Krajowej (AK).

Stanisław Gustaw Jaster, ps. „Hel” urodził się 1 stycznia 1921 r. we Lwowie. Był starszym z dwóch synów Stanisława Jastera i jego żony Eugenii z domu Sosnowskiej. Rodzina Jasterów znana była z tradycji patriotycznych. Stanisław senior, kawaler m.in. Orderu Virtuti Militari, od czasów szkolnych był zaangażowany w działalność niepodległościową, a po wybuchu I wojny światowej wstąpił ochotniczo do Legionów Polskich. W latach 1914–1915 walczył w szeregach 2 pułku piechoty, odniósł ciężkie rany w bitwie pod Rarańczą. Uczestniczył także w obronie Lwowa, a szeregi odrodzonego Wojska Polskiego opuścił w stopniu majora. Eugenia Jaster była w młodości członkinią Żeńskiego Oddziału Polskich Drużyn Strzeleckich we Lwowie, a później służyła jako sanitariuszka w Legionach Polskich oraz w czasie obrony Lwowa.

Ich syn pierworodny, Stanisław Gustaw w 1939 r. zdał maturę w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Czackiego w Warszawie, do której wcześniej przeprowadzili się Jasterowie. Chciał studiować architekturę, ale 1 września wybuchła wojna. Wraz z ojcem i młodszym bratem uczestniczył w obronie stolicy. Przed kapitulacją Jasterowie mieli ukryć dużą ilość broni w swoim mieszkaniu na Żoliborzu. Po rozpoczęciu niemieckiej okupacji rodzina Jasterów włączyła się w działalność podziemną. W ich mieszkaniu przechowywano broń i zakazane książki, organizowano tajne spotkania oraz czytano konspiracyjną prasę. W tym okresie Stanisław junior najprawdopodobniej nawiązał kontakt z dwoma członkami ZWZ (Związku Walki Zbrojnej), którzy w późniejszym czasie odegrali znaczącą rolę w warszawskiej konspiracji. Byli to Stanisław Janusz Sosabowski i Ludwik Berger.

## Ucieczka z piekła

19 września 1940 r. został aresztowany w trakcie wielkiej łapanki urządzanej przez Niemców na Żoliborzu. Uciekając przed Niemcami, ukrył się z grupką młodszych chłopców w ruinach spalonej willi. W pewnym momencie jeden z uciekinierów trącił nogą cegłę, która upadła obok stojącego pod budynkiem oficera. Zaalarmowani Niemcy zatrzymali ukrywających się w ruinach Polaków; młodszych chłopców po pewnym czasie zwolniono, lecz Jaster jako najstarszy z zatrzymanych został oskarżony o próbę zamachu na oficera. 21 listopada 1940 r. wywieziono go do niemieckiego obozu zagłady Auschwitz. Tam wstąpił do podziemnego Związku Organizacji Wojskowej, utworzonego przez rtm. Witolda Pileckiego. Jednym z więźniów pracujących w garażach obozowych był Eugeniusz Bendera. Wiosną 1942 r. umieszczono go na

liście osób przeznaczonych do rozstrzelania, lecz wykonanie wyroku zostało chwilowo odłożone. Nie mając nic do stracenia, postanowił zaryzykować ucieczkę z obozu. W swój zamiar wtajemniczył dwóch więźniów – Kazimierza Piechowskiego (harcerza z Tczewa) i Józefa Lemparta (zakonnika z Wadowic). Plan ucieczki przewidywał, że celem

”

*Opuszczając Auschwitz, Jaster zabrał ze sobą raport rtm. Pileckiego. Był to zapewne jeden z powodów, dla których mimo wysokiego ryzyka zdecydował się powrócić do Warszawy.*

zapobieżenia odwetowym represjom wobec współwięźniów uciekinierzy będą udawać członków fałszywego komanda roboczego. Zazwyczaj tego typu komanda składały się z czterech więźniów, stąd spiskowcy, żeby nie wzbudzić podejrzeń, musieli dokooptować do swego grona jeszcze jedną osobę. Ostatecznie do grupy dołączył Stanisław Jaster. O wyborze zadecydowała znajomość Jastera z Piechowskim oraz dobra opinia, którą cieszył się wśród współwięźniów.

20 czerwca 1942 r. czterech spiskowców upozowanych na członków komanda dostało się w poblize garaży. Bendera podrabianym kluczem otworzył garaż, natomiast jego towarzysze przedostali się do podziemi przez obluźowany wcześniej wąż do bunkra koksowego. Następnie

posługując się podrobionymi kluczami, otworzyli kotłownię i kancelarię, a drzwi do magazynu z bronią i mundurami wyłatali znalezionym w piwnicy łomem. W magazynie przebrali się w esesmańskie mundury oraz zaopatrzyli się w karabiny, pistolety, granaty, amunicję i żywność. Z garażu zabrali natomiast odkryty samochód osobowy marki Steyr 220, którym często posługiwał się szef obozowych garaży. Następnie bez przeszkód ze strony Niemców opuścili obóz i odjechali w kierunku południowo-wschodnim. W rejonie Makowa Podhalańskiego samochód uległ awarii, dlatego uciekinierzy byli zmuszeni porzucić pojazd i kontynuować ucieczkę pieszo. Wkrótce grupa rozdzieliła się. Opuszczając Auschwitz, Jaster zabrał ze sobą raport rtm. Pileckiego. Był to zapewne jeden z powodów, dla których mimo wysokiego ryzyka zdecydował się powrócić do Warszawy.

Za uciekinierami wystawiono kilka listów gończych, w których znalazły się m.in. ich rysopisy. Niemieckie władze miały także wyznaczyć nagrodę w wysokości 500 tys. złotych za ujęcie uciekinierów lub wskazanie miejsca ich pobytu. W wyniku śledztwa przeprowadzonego przez obozowe władze na śmierć w bunkrze głodowym został skazany kapo, reichsdeutsch Kurt Pachala vel Pachale. Nie zastosowano zbiorowych represji wobec więźniów. Ukarano natomiast rodziny uciekinierów. Już 21 czerwca Gestapo aresztowało w Warszawie rodziców Jastera – oboje zginęli w Auschwitzu.

### Powrót do stolicy i zniknięcie

W Warszawie Jaster przekazał raport rtm. Pileckiego przedstawicielom Polskiego Państwa Podziemnego. Następnie zaangażował się w działalność konspiracyjną. Początkowo był związany z oddziałem por. Stanisława Janusza Sosabowskiego, ps. „Stasinek”, później uzyskał oficjalny przydział do Organizacji Specjalnych Akcji Bojowych („Osa”-„Kosa 30”), stanowiącej elitarny i głęboko zakonspirowany oddział dyspozycyjny Komendanta Głównego Armii Krajowej. Przybrał pseudonim „Hel” (aluzja do gazu, który „ciągle się ulatnia”). Uczestniczył w wielu akcjach bojowych oddziału: m.in. osobiście zlikwidował niemieckiego konfidenta mec. Wojciecha Wróblewskiego, kierował nieudanym zamachem na funkcjonariusza warszawskiego Gestapo Karola Schulza, a także był zaangażowany w organizację zamachu na starostę garwolińskiego Karla Freudenthala. Bracia Jasterowie mieli nadzieję, że uda im się odbić matkę z rąk Niemców. Z racji swej znajomości z żołnierzami Szarych Szeregów, Józefem Saskim, ps. „Katoda” i Janem Rodowiczem, ps. „Anoda” Stanisław wziął udział w akcji odbicia więźniów pod Celestynowem (19/20 maja 1943). Podczas ataku na niemiecki transport wyróżnił się szczególną odwagą i opanowaniem. Jednak wbrew swym nadziejom wśród uwolnionych więźniów nie odnalazł matki.

Jaster zdawał sobie sprawę, że będąc osobą intensywnie poszukiwaną przez Gestapo, podejmuje wielkie ryzyko, pozostając w Warszawie. Chcąc zminimalizować zagrożenie, starał się często zmieniać ubiór i wygląd zewnętrzny (m.in. tlenił włosy i wykorzystywał protezy przednich zębów). Jako blondyn o blisko dwumetrowym wzroście z powodzeniem wykorzystywał swój „nordycki wygląd”, aby uchodzić za agenta Gestapo w cywilu. Z czasem zaczął posługiwać się fałszywymi dokumentami wystawionymi na SS-Unterscharführera Josefa Schmidta.

W sobotę 5 czerwca 1943 r. Gestapo niespodziewanie otoczyło kościół św. Aleksandra na warszawskim placu Trzech Krzyży, w którym odbywał się ślub por. Mieczysława Uniejewskiego, ps. „Marynarz”, oficera „Osy”-„Kosy 30”, z siostrą żołnierza tego oddziału, Teofilą Suchanek. Niemcy zatrzymali niemal wszystkie przebywające w kościele osoby, w tym ponad 20 żołnierzy oddziału, którzy wbrew zasadom konspiracji brali udział w uroczystości. Aresztowanych nowożeńców wraz z orszakami weselnymi przewieziono na Pawiak, gdzie po szybkiej selekcji pozostawiono 56 zatrzymanych. Leon Wanat – więzień i kronikarz Pawiaka – wspominał, że po kilku dniach niektórych więźniów aresztowanych w kościele św. Aleksandra kolejno wyprowadzono na więzienne podwórze. W tym samym czasie w pokoju przesłuchań czekał mężczyzna ukryty za futryną okna. Człowiek ten, „wzrostu średniego, szczupły, o śniadej cerze i ciemnych włosach”, wskazywał Niemcom osoby powiązane z konspiracją. Większość schwytych żołnierzy



FOT. DOMENA PUBLICZNA/WIKIMEDIA.ORG

» Stanisław Gustaw Jaster, ps. „Hel”

„Osy”-„Kosy 30” została wkrótce rozstrzelana. Mimo otrzymanego zaproszenia Jaster nie pojawił się w kościele. Janusz Kwiatkowski, ps. „Zaruta” twierdził, że zrezygnował z udziału w uroczystości, bo uważał to zgromadzenie za zbyt niebezpieczne. Bracia Jasterowie natychmiast wyprowadzili się z mieszkania przy ul. Wilanowskiej. Niedługo później pojawiło się tam Gestapo. Jednocześnie Jaster zwrócił się z prośbą o umożliwienie mu spotkania z szefem sztabu oddziału, por. Mieczysławem Kudelskim, ps. „Wiktor”. Zamierzał prosić go o przeniesienie poza Warszawę, najlepiej do partyzantki na Kresach Wschodnich. Do spotkania doszło 12 lipca 1943 r. przy rogu ulic Nowogrodzkiej i Kruczej. W pewnym momencie do rozmawiających podjechał niemiecki samochód policyjny. Obaj zostali wciągnięci do pojazdu, który odjechał w kierunku siedziby Gestapo.

### Plotki i uhonorowanie

Jest to ostatnia pewna informacja na temat losów Stanisława Jastera. Kilka dni po aresztowaniu opowiadano, że udało mu się uciec z rąk Niemców. Wkrótce po zakończeniu wojny powstały jednak pogłoski, że został zabity przez kolegów z konspiracji. Nie było jednak informacji o dokładnych okolicznościach jego śmierci. Źródła nie potwierdziły, by kontrwywiad AK prowadził śledztwo w sprawie Jastera ani też by była ona rozpatrywana przez Wojskowy Sąd Specjalny. W 1969 r., nakładem kontrolowanego przez komunistów wydawnictwa PAX, ukazały się dwie książki opisujące Jastera jako zdrajcę. Publiczne oskarżenie Stanisława Jastera wywołało ogromny odzew ludzi, którzy w czasie wojny lub przed jej wybuchem zetknęli się z nim albo jego rodziną. Pisano o jego ogromnej prawości, niezłomnej postawie, pomaganiu współwięźniom i działalności konspiracyjnej w Auschwitzu i w Warszawie. Zestawiano sprzeczności w oskarżeniach o rzekomą zdradę.

Niemal 50 lat później, 25 września 2019 r. jego córka Anna Romaszkan-Stańczak odebrała nadany Stanisławowi Jasterowi pośmiertnie, decyzją prezydenta RP, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

**BARTOSZ BOGDAŃSKI**





FOT. ORGANIZATOR

# Znów pokonaliśmy Krzyżaków

**Turyści i mieszkańcy Świecina po raz kolejny przenieśli się w czasie, do roku 1462. Polacy znów wygrali niezwykle ważną dla losów naszej ojczyzny bitwę z Krzyżakami. Inscenizację bitwy pod Świecinem kolejny raz wsparła Fundacja Stefczyka.**

**B**ractwo Rycerskie spod Nordowej Gwiazdy ze Świecina mieszczącego się na Pomorzu, na skraju Puszczy Darżlubskiej (gmina Krokowa) to grupa entuzjastów, których połączył jeden cel: organizacja imprez przybliżających rodakom historię Polski. Promują oni historię w wielu miejscach Polski, szczególnie na terenie powiatów wejherowskiego i puckiego.

Oto cytat z Józefa Piłsudskiego: „Naród, który traci pamięć, przestaje być narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium”. Dlatego bractwo przypomina rodakom epizody z naszej bogatej i złożonej historii, a zwycięstwo sprzed niemal 600 lat niewątpliwie jest tego warte. Zwycięstwo nad Krzyżakami pod Świecinem zmieniło losy wojny 13-letniej i doprowadziło do powrotu Polski na Pomorze, przejścia przez polskich królów zamku w Malborku i rozkwitu pomorskich miast. Od tego czasu możemy mówić

o powstaniu województwa pomorskiego. Inscenizacja przypomina to wydarzenie.

Oprócz zgiełku bitewnego na widzów czekały pokazy średniowiecznego rzemiosła, strojów z tamtych czasów, uzbrojenia, fechtunku, sprawności jeździeckiej. Odbyły się też turnieje rycerskie, można też było zwiedzić obóz warowny. Organizatorzy przygotowali też gry i zabawy dla dzieci.

W ostatnich latach „Inscenizację bitwy pod Świecinem” z 17 września 1462 roku oraz średniowieczny obóz typu taboryckiego obejrzało ponad 35 tysięcy osób. Impreza odbywa się w Świecinie. Ma charakter otwarty, niebiletowany. Inscenizacja bitwy przyciąga widzów, których interesuje historia Pomorza, i ludzi tu mieszkających.

Inscenizacja organizowana jest od 2006 r. W tym roku odbyła się po raz czternasty.





FOT. ORGANIZATOR





# Z nami się nie zgubisz

Papierowe mapy oraz kompasy powoli odchodzą w przeszłość. Dzisiaj technologia jest tak rozwinięta, że z powodzeniem zastępuje je telefon komórkowy. Niemniej samo urządzenie, choćby najlepsze, nie wystarczy. Potrzebny jest jeszcze operator telefonii, który na dogodnych warunkach umożliwi korzystanie z aparatu. Zapraszamy do placówek Kasy Stefczyka, w których dostępna jest oferta telefonii „w naszej Rodzinie”.



FOT. I23RF.COM

Dzisiaj telefon nie służy tylko do rozmów na odległość. Dzisiaj aparat, nazywany po dawnemu telefonem, w praktyce jest minikomputerem, który może uratować życie lub znacznie je ułatwić. Na urządzeniach przenośnych można łatwo zainstalować tzw. aplikacje mobilne. Niektóre z nich służą rozrywce (muzyka, gry), inne do pracy (dyktowanie notatek), kolejne do lokalizacji. I właśnie ta funkcja może nam zastąpić mapę czy kompas.

Warto taką aplikację zainstalować w telefonie dziecka czy swoim – przed wyjściem na grzybobranie czy przed wycieczką w góry. Jeśli dziecko zgubi drogę, jeśli zabłądzimy w nieznanym lesie, jeśli w górach nastąpi załamanie pogody – telefon (dzięki aplikacji) wskaże lokalizację dziecka czy naszą rodzinie i służbom ratunkowym. Być może do odnalezienia drogi powrotnej wystarczy, że na mapie w telefonie zobaczymy, w którym miejscu jesteśmy. Taka funkcja przyda się też w nieznanym nam miejscowości, by bez problemów trafić do muzeum czy na dworzec kolejowy.

Telefon komórkowy przydaje się w wielu sytuacjach, trzeba jednak z rozumą wybrać sieć telefoniczną, by opłaty nie zrujnowały domowego budżetu. **Warto – z korzyścią dla portfela – kupić starter telefonii „w naszej Rodzinie” lub przenieść do niej swój numer.** To telefonia „na kartę” – nie trzeba podpisywać umowy na określony czas. W każdej chwili – w zależności od aktualnych potrzeb – można zmienić pakiet usług, z których będziemy korzystać na preferencyjnych warunkach.

**Przeniesienie swojego numeru do telefonii „w naszej Rodzinie” jest bardzo proste.** Wystarczy przyjść do placówki Kasy Stefczyka z dowodem osobistym, wypełnić i podpisać wniosek o przeniesienie numeru,

podając swoje dane (imię i nazwisko, PESEL, numer dokumentu – informacje te muszą być zgodne z tymi, które podałeś obecnemu operatorowi przy rejestracji numeru), i określić, w jakim terminie Twój numer ma zostać przeniesiony. Jeśli obecnie masz telefon na abonament, sprawdź, kiedy kończy się umowa, aby uniknąć finansowych konsekwencji zerwania umowy przed czasem. **W równie prosty sposób można w placówce Kasy kupić starter z nowym numerem telefonu i zarejestrować się.**

W telefonii „w naszej Rodzinie” można skorzystać z wielu promocji. **Polecamy nasz Pakiet Minut i SMS/MMS**, który zawiera 4000 minut na rozmowy do wszystkich sieci (również na numery stacjonarne) oraz 4000 SMS-ów/MMS-ów. Wszystkie wymienione limity są ważne przez 30 dni. Po wykorzystaniu usług w danym okresie rozliczeniowym kolejne połączenia lub SMS-y/MMS-y będą rozliczane zgodnie z cennikiem. Aby aktywować ten pakiet, wystarczy wpisać na telefonie kod sterujący \*136\*11\*07# (koszt 25 zł). Wcześniej jednak trzeba zadbać, by na koncie telefonicznym znalazła się odpowiednia dla danego pakietu kwota. **Przelew można zrobić bez żadnych opłat w placówce Kasy Stefczyka lub z domu za pomocą konta internetowego.** Najwygodniejszym rozwiązaniem kwestii płatności jest zlecenie stałe na przelew kwoty będącej kosztem wybranego pakietu na konto operatora. Ponieważ jest to pakiet cykliczny, usługę włącza się tylko raz – co miesiąc odnawia się sama bez konieczności wpisywania kodu.

**Informacje o promocjach można uzyskać w placówkach Kasy Stefczyka, na stronie internetowej [polskiesieciyflowe.pl](http://polskiesieciyflowe.pl) oraz pod numerem infolinii 536 699 999 (koszt połączenia abonentów telefonii „w naszej Rodzinie” to 9 gr za minutę).**





# Dobro dziecka najważniejsze

To hasło festynu rodzinnego, który odbył się nad Balatonem w Bydgoszczy. Bawiły się na nim dzieci z rodzicami, dziadkami, wujkami, ciociami – tymi wszystkimi, dla których „dobro dziecka jest najważniejsze”. Atrakcje zapewniła również placówka Kasy Stefczyka mieszcząca się przy ul. Gajowej 42 w Bydgoszczy.

**N**a festynu zaprosiła Rada Osiedla Bartodzieje. Ani dzieci, ani kibicujący im dorośli nie mogli się nudzić. Cały czas coś się działo. Najmłodszy są ciągle w ruchu, nie można się zatem dziwić, że powodzeniem cieszyły się dmuchańce. Dzieci lubią też przebieranki, więc wiele z nich było chętnych do pomalowania buzi. Kto nie lubi baniek mydlanych? Na bydgoskim festynie bańki były ogromne. Czy podobały się dzieciakom? Uśmiechnięte buzie świadczyły o tym, że tak. Ciekawe były występy dzieci

prezentujących sztuki walki. Rywalizacja w konkurencjach sportowych była zacięta, tym bardziej że można było zdobyć cenne nagrody. Podobnie było w konkursie „Mam talent” oraz konkursie wiedzy o osiedlu. Wrześniowe popołudnie osłodziła wata cukrowa, lody i popcorn.

Atrakcje z nagrodami przygotowali też na swoim stoisku pracownicy Kasy. Dzieciom podobały się m.in. kolorowe, firmowe baloniki. Dorośli korzystając z okazji, rozmawiali o ofercie Kasy.





# Za co cenię Kasę Stefczyka?

Pytamy Klientów Kasy Stefczyka, dlaczego zdecydowali się do niej przystąpić i co najbardziej cenią w działalności swojej placówki.



## Pan Kryspin korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Zwycięstwa 12 w Koszalinie

– 1,5 roku temu przypadkiem zostałem Klientem Kasy – jej placówka jest najbliżej mojego domu, a ja cenię wygodę. Najpierw okazało się, że tu jest bardzo miła obsługa. Potem wyjeżdżałem do Niemiec. Zauważyłem tam, że za porównywalne zakupy – w przeliczeniu na złotówki – płaciłem prze-  
ważnie mniej niż moi koledzy. Oni płacili kartami dużych banków i mieli dużo gorsze przeliczniki walutowe. Najpierw śmiali się ze mnie, że mam konto „w jakimś Stefczyku”. Potem ze zdumieniem przeliczali, ile mniej kosztowałyby ich zakupy, gdyby zapłacili moją kartą. Kolejny powód, dla którego cenię Kasę Stefczyka, to fakt, że jest to instytucja z polskim kapita-  
łem, a ja jestem Polakiem, patriotą i chcę wspierać polskie firmy – jestem też kucharzem i kupuję wyłącznie polskie produkty. Cenię też aplikację mobilną Kasy, której często używam. Jest prosta, intuicyjna w obsłudze i bardzo dostępna. Słowem – odpowiednia i dla starszych, i dla młodszych. Widać, że Kasa nie spoczęła na laurach, tylko wciąż coś się zmienia, i to na lepsze.



## Regina Brzeska korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Sobieskiego 1/1D w Iławie

– W przyszłym roku minie 15 lat od rozpoczęcia przeze mnie działalności gospodarczej – od samego początku mam konto firmowe w Kasie Stefczyka. Wybrałam Kasę, bo pracują tu bardzo miłe dziewczyny i jest bardzo szybka obsługa. Niezmiennie współpracuję z moimi paniami z placówki i cały czas jestem zadowolona. Wiele razy banki składały mi propozycję przeniesienia się do nich, ale nie mam żadnego powodu, żeby zrezygnować z usług Kasy Stefczyka. Wszystko mi tu odpowiada, a do mojej placówki Kasy jest mi „po drodze” – w pobliżu jest mój sklep. Moi klienci przy okazji zakupów mogą wziąć do poczytania – oprócz „Kuriera Iławskiego” i „Gazety Iławskiej” – również „Czas Stefczyka”. Klienci tak się przyzwyczaili, że sami pytają o nasz miesięcznik. Wszystkie egzemplarze, które wyłożę na ladę, się rozchodzą. Jestem bardzo zadowolona ze współpracy z moją placówką Kasy. Jak potrzebuję jakiejś pomocy, np. związanej z obsługą internetową, to panie w placówce zawsze mi pomogą i... po problemie.

## Poznaj świat finansów

Praktyczne informacje i poradniki  
na [www.CzasNaFinanse.pl](http://www.CzasNaFinanse.pl)



# Żywność marnujemy w domach

Gospodarstwa domowe odpowiadają za 53 proc. odpadów żywnościowych, a przeciętny Polak produkuje rocznie 54 kg odpadów spożywczych. Takie wyliczenia przedstawiła firma doradcza Deloitte. Zdaniem agencji Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) koszty ekonomiczne związane z marnowaniem żywności w Europie szacowane są na 1 bilion dolarów rocznie. Od września 2019 roku działające w Polsce sklepy zostały ustawowo zobowiązane do przekazywania żywności organizacjom charytatywnym.



FOT. PL.123RF.COM



**R**aport Deloitte podkreślił, że co roku w skali świata marnuje się ponad 30 proc. żywności, czyli 1,3 mld ton. Tylko w Unii Europejskiej straty materialne spowodowane nieszanowaniem jedzenia dochodzą do biliona dolarów każdego roku – szacuje FAO. Tak wysokie kwoty wynikają z tego, że kiedy wyrzucamy ziemniaki, w koszu lądują nie tylko warzywa i np. 2 zł, które na nie wydaliśmy. Wyrzucamy równocześnie całą wodę użytą do uprawy każdego ziemniaka. Marnujemy energię i paliwo potrzebne do zasiewu, pielęgnacji, zbioru, transportu i magazynowania. W końcu wytwarzamy odpady, które zalegają na składowiskach, gdzie emitują szkodliwe gazy cieplarniane.

Najwięcej żywności marnują gospodarstwa domowe – odpowiadają one za 53 proc. odpadów żywnościowych. Szacuje się, że przeciętny Polak wytwarza rocznie 54 kg odpadów spożywczych. Łącznie z ulegającymi biodegradacji odpadami ogrodowymi potencjał bioodpadów w odpadach komunalnych to około 4,8 mln ton, co w przybliżeniu

stanowi 40 proc. całości. Z kolei wykorzystany potencjał biomasy (np. w postaci kompostu) to około jedna trzecia tej masy. Marnotrawstwu w tym zakresie ma przeciwdziałać m.in. nowelizacja ustawy o czystości i porządku w gminach, która weszła w życie 6 września 2019 roku. Wprowadziła ona możliwość obniżenia stawek za odbiór odpadów dla gospodarstw domowych, które nie oddają bioodpadów, a prowadzą przydomowe kompostowniki.

**Kolejnym narzędziem prawnym zapobiegającym marnowaniu jedzenia jest nowa ustawa z mocą od 18 września 2019 r., obejmująca sklepy wielkopowierzchniowe i hurtownie o powierzchni sprzedaży powyżej 250 mkw., czerpiące co najmniej 50 proc. przychodów ze sprzedaży żywności, przy czym przez pierwsze dwa lata nowe przepisy będą obowiązywały obiekty o powierzchni powyżej 400 mkw. Muszą one zawrzeć umowę z wybraną organizacją pozarządową i nieodpłatnie przekazywać jej żywność. Mają to być produkty spełniające wymogi prawa żywnościowego, które mimo to zostałyby uznane za odpady ze względu na wady wyglądu samych środków spożywczych lub ich opakowań albo z powodu zbliżającego się upływu terminu przydatności do spożycia. 1 marca 2020 roku wejdą w życie przepisy dotyczące opłat. Sprzedawcy zapłacą 0,1 zł za kilogram zmarnowanych produktów. Dodatkowo za niespełnienie tego wymogu będą grozić kary od 500 zł do 10 tys. zł.**





## FINANSOWE ABC



# 500 plus dla seniora

Z dniem 1 października weszła w życie ustawa o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, wypłacanym odpowiednio przez ZUS lub KRUS (w przypadku rolników).

### KTO MOŻE OTRZYMAĆ?

Świadczenie otrzymają osoby, które:

- ukończyły 18 lat,
- posiadają orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji lub orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy,
- nie mają prawa do pobierania emerytury lub renty albo innego świadczenia pieniężnego wypłacanego ze środków publicznych (nie dotyczy jednorazowych świadczeń).

Osoby, które pobierają emeryturę lub rentę albo inne świadczenie pieniężne, również mają prawo do tego świadczenia, ale pod warunkiem, że łączna suma tych środków nie przekroczy 1600 zł brutto. Oznacza to, że 500 plus dla seniora nie zawsze będzie wypłacane w pełnej wysokości, czyli 500 zł.

### W JAKIEJ WYSOKOŚCI?

Seniorzy pobierający emeryturę

lub renty otrzymają to świadczenie w pełnej wysokości, czyli 500 zł, jeżeli łączna kwota pobieranych przez nich z tego tytułu środków nie przekracza 1100 zł brutto. Jeśli natomiast świadczenia te wynoszą łącznie więcej niż 1100 zł brutto, ale nie więcej niż 1600 zł, to zostanie wypłacona im różnica pomiędzy kwotą 1600 zł a otrzymywanymi przez nich środkami na zasadzie złotówka za złotówkę, tzn. jeśli otrzymują 1120 zł, to zostanie im przyznane świadczenie w wysokości 480 zł.

### JAK OTRZYMAĆ?

W celu otrzymania świadczenia należy złożyć wniosek do organu, który wypłaca nam świadczenie emerytalne lub rentowe, czyli odpowiednio do ZUS/KRUS lub innego. Do wniosku należy dołączyć dokumenty niezbędne do ustalenia, czy takie świadczenie nam przysługuje, czyli:

- orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji,
  - orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji,
  - orzeczenie o zaliczeniu do I grupy inwalidów (przed 1 września 1997 r.),
  - orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji.
- Na podstawie jednego z tych dokumentów organ ustali, czy danemu seniorowi należy się świadczenie uzupełniające, czy nie. Jeśli nie posiadamy takiego orzeczenia albo upłynął okres, na jaki zostało ono wydane, to również możemy złożyć wniosek, ale wtedy należy do niego dołączyć:
- dokumentację medyczną i inne dokumenty, które mają znacze-

nie przy orzekaniu o niezdolności do samodzielnej egzystencji (jeśli posiada) np. kartę badania profilaktycznego,

- zaświadczenie o stanie zdrowia wydane przez lekarza nie starsze niż 6 miesięcy,
- dokumentację rehabilitacji leczniczej lub zawodowej.

Co ważne, jeśli dany senior pobiera emeryturę zarówno z KRUS, jak i ZUS, to wniosek o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji składa do ZUS.

### UWAGA!

Dodatek pielęgnacyjny do emerytury lub renty nie jest uwzględniany przy ustaniu kwoty 1600 zł uprawniającej do otrzymania świadczenia.

Świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji jest zwolnione z podatku dochodowego od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Ze świadczenia nie dokonuje się potrąceń ani egzekucji.

**MONIKA MARCHALEWSKA**  
specjalista ds. doradztwa finansowego i konsumentckiego SKEF

## NASZE PORADY

# Na grzyby z rozwagą

Niemal każdego dnia przyjmowane są zgłoszenia o zaginięciach osób podczas grzybobrania. Nie wszyscy amatorzy grzybów znają lasy, do których się udają. Często wybierają się tam w pojedynkę, przeceniając swój zmysł orientacji w terenie. Policja apeluje o rozsądek, rozwagę i większą wyobraźnię.

Grzybobranie jest wspaniałym pomysłem na spędzenie czasu na łonie natury, ale nie możemy zapominać o własnym bezpieczeństwie. Aby uniknąć sytuacji, które mogą zakończyć się tragicznie, przypominamy o kilku zasadach bezpieczeństwa w czasie grzybobrania:

- Nie chodźmy do lasu w pojedynkę. Jeśli zdarzy się, że idziemy sami na grzybobranie, nasi bliscy powinni wiedzieć, gdzie się znajdujemy. Podajmy im też przybliżony czas powrotu.
- Jeśli wybieramy się do lasu w towarzystwie – pozostawmy w kontakcie wzrokowym.

- Kiedy rezygnujemy z grzybobrania, poinformujmy o tym osoby, z którymi jesteśmy, i kogoś z bliskich.
- Zapamiętujmy elementy charakterystyczne w danym terenie, aby bez problemu znaleźć drogę powrotną.
- Zabierzmy naładowany telefon komórkowy i latarkę. Telefon można wykorzystać do wezwania pomocy i odczytania naszej lokalizacji. Możemy też skorzystać z aplikacji w telefonie, która wskaże naszą lokalizację rodzinie i służbom ratunkowym.
- Elementy odblaskowe i jasny strój są bardzo pomocne w razie akcji poszukiwawczej.

- Jeśli nie znamy terenu, nie oddalajmy się zbyt daleko od naszego pojazdu, stacji czy przystanków kolejowych.
- Na wędrowkę po lesie wybierajmy wczesną porę dnia. Początek jesieni to czas, kiedy w nocy temperatura jest niska, a to zagrożenie dla życia i zdrowia.
- Zachowajmy środki ostrożności – ostrożnie z ogniem!
- Udając się do lasu, zabezpieczmy pojazd: pozamykajmy drzwi, okna, pozostawmy auto w widocznym miejscu, aby nie stanowiło łatwego łupu dla złodziei.
- Nie zostawiajmy w aucie wartościowych przedmiotów (sprzętu do nawigacji, laptopa, telefonu komórkowego, torebki, portfela, dokumentów).
- Nie nośmy ze sobą rzeczy wartościowych.
- Przygotujmy się na zmianę pogody – podczas leśnych spacerów nieodzowna jest kurtka przeciwdeszczowa i odpowiednie obuwie.
- Gdy wybieramy się na dłuższej do

lasu, zabierzmy ze sobą wodę oraz coś do jedzenia.

- Stosujmy się do oznakowań i regulaminów, które można znaleźć przy wejściach do lasu.
- Nie śmiećmy, zabierzmy z lasu to, co ze sobą przynieśliśmy.
- Gdy znajdziemy niewybuch, niewypał z czasów wojny bądź inne przedmioty, nigdy ich nie dotykajmy – niezwłocznie powiadommy policję.
- Jeśli podejrzewamy, że ktoś z naszych bliskich zgubił się w lesie, natychmiast zaalarmujmy policjantów.
- Jeśli zabłądzimy w lesie, bez zwłoki zaalarmujmy policję, starajmy się też dojść do najbliższej drogi, wtedy jest większa szansa na odnalezienie.
- Kiedy odnajdziemy drogę do domu, niezwłocznie powiadommy policję, że już nie potrzebujemy pomocy. Oszczędzi to czasu i zaangażowania wszystkich osób, które biorą udział w poszukiwaniach.

Źródło: (KGP/mw)





# Dobre, nasze... POLSKIE!

## Opisy sposobów na spędzanie wolnego czasu jesienią nagrodzone w naszym konkursie

Wspólnie z mężem bardzo kochamy nasze wnuki. Podczas złotej polskiej jesieni zabieramy je na grzyby, ryby i organizujemy „święto pieczonego ziemniaka”. Wnuki były zadowolone i czuły się swobodnie na łonie natury.

### Genowefa Bursztyka – placówka Kasy w Jarostawiu

Trzeba dobrze się wyspać, dużo spacerów na świeżym powietrzu, unikać alkoholu. Dobry humor. Dużo owoców, woda, herbata zielona, gimnastyka. Dobra muzyka, chodzić do kościoła.

### Jarostaw Dorodziński – placówka partnerska Kasy w Błoniu

Październik to pierwszy jesienny miesiąc, zwykle bywa jeszcze ciepły i przyjemny. Wciąż można cieszyć się słońcem i aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu. Ponieważ jestem na emeryturze, jesienne dni spędzam w większości w lesie na zbieraniu grzybów i nad wodą na łowieniu ryb. Również jesienne promienie słoneczne wzmacniają organizm.

### Zbigniew Krasnodębski – placówka Kasy w Sokołowie Podlaskim

Bieganie ok. 2–3 razy w tygodniu na dystansie dopasowanym do swoich możliwości, czyli: „Nie siedź w domu, rusz się, słońiu”.

### Marek Gruszka – placówka Kasy w Bydgoszczy

Preferuję sposoby rekreacyjno-sportowe:

- spacer po lesie połączone z grzybobraniem
- przejażdżki rowerowe, bo to już końcówka sezonu
- i wreszcie zajęcia pod dachem: pływanie (to na wspomnienie lata), lodowisko (to na oczekiwanie zimy)

### Ryszard Feret – placówka Kasy w Gdańsku



» BYDGOSZCZ. Małgorzata Skoczylas przystąpiła do konkursu z zdjęciem przedstawiającym sanatorium Arka w Kołobrzegu. Nagrodę – kubek z grafiką konkursową i logotypem Kasy Stefczyka – odebrała w placówce Kasy mieszczącej się przy ul. Twardzickiego 29 w Bydgoszczy.



» WARSZAWA. Roman Kilijańczyk przystąpił do konkursu „Dobre, nasze... POLSKIE!” hasło zachęcające do kupna polskich produktów. Nagrodę – torbę z grafiką konkursową – odebrał w placówce Kasy mieszczącej się przy ul. Pasaż Ursynowski 1 w Warszawie.

# Dobre, nasze... POLSKIE! 8

To, co polskie, jest dobre!  
Jeżeli masz pomysł, jak to pokazać,  
napisać – weź udział w ósmej  
edycji naszego konkursu.



Wystarczy tylko kilka kroków:

1. Nadeślij opis polskiej tradycji, która jest dla Ciebie ważna
2. Uzupełnij wszystkie pola tego formularza i zostaw go w dowolnej placówce Kasy Stefczyka – masz na to czas do 9 grudnia 2019 r.
3. Czekaj na telefon od nas – jeśli wybierzemy Twoją propozycję, otrzymasz atrakcyjną nagrodę!

Regulamin konkursu „Dobre, nasze... Polskie! 8” dostępny jest na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) oraz w placówkach Kasy. Nadsyłanie prac od dnia 10.11.2019 r. do dnia 9.12.2019 r.

## Formularz zgłoszeniowy do Konkursu „Dobre, nasze... Polskie! 8”

Imię i nazwisko Uczestnika:

Data urodzenia Uczestnika:

Adres do korespondencji Uczestnika:

Adres e-mail Uczestnika:

Numer telefonu Uczestnika:

Opis polskiej tradycji, która jest dla Ciebie ważna:

Zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a) ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu uczestnictwa w Konkursie.

Podpis Uczestnika Konkursu

1. Administratorem moich danych osobowych jest Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej 6 (zwana dalej „Kasą”).
2. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych Kasy - [iod@kasastefczyka.pl](mailto:iod@kasastefczyka.pl), tel. 801 600 100, adres korespondencyjny Kasy.
3. Moje dane osobowe przetwarzane będą: na podstawie udzielonej wyżej zgody w celach niezbędnych do przeprowadzenia Konkursu, w szczególności dostarczenia nagród, jak również w celach rozliczeniowych oraz opublikowania danych osobowych Zwycięzców Konkursu na stronie internetowej Kasy, na łamach „Czasu Stefczyka” w razie wygranej oraz na portalach społecznościowych Kasy; na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO – w celu wypełnienia obowiązków prawnych – oraz na podstawie art. 6 ust. 1 lit. f) RODO – w celu ustalenia, dochodzenia i obrony przed potencjalnymi roszczeniami, które to działania wykonywane są w prawnie uzasadnionym interesie Kasy.
4. Dane osobowe przetwarzane na potrzeby Konkursu przechowywane będą przez okres trwania Konkursu, a następnie do zakończenia okresu ewentualnego postępowania reklamacyjnego w Konkursie, ponadto przez okres niezbędny dla wypełnienia obowiązków prawnych związanych z organizacją Konkursu, a także do czasu upływu terminu przedawnienia potencjalnych roszczeń oraz przez okres obowiązkowego przechowywania danych wskazany w przepisach ustawy o rachunkowości. Okresy te nie sumują się.
5. Posiadam prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, prawo do cofnięcia zgody wyrażonej na podstawie art. 6 ust. 1 lit. a) RODO w dowolnym momencie oraz prawo do przenoszenia danych. Zgłoszenie może zostać dokonane bezpośrednio do inspektora ochrony danych osobowych zgodnie z ust. 2.
6. Mam prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, w przypadku uznania, iż przetwarzanie moich danych osobowych narusza przepisy prawa z zakresu ochrony danych osobowych.
7. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże niepodanie danych może skutkować niemożliwością uczestnictwa w Konkursie.
8. Odbiorcą moich danych osobowych będą podmioty upoważnione na podstawie przepisów prawa, podmioty powiązane osobowo, kapitałowo lub systemowo\* z Kasą lub współpracujące z Kasą na podstawie zawartych umów przy wykonywaniu czynności związanych z jej działalnością statutową, tj. agenci Kasy oraz podmioty świadczące następujące usługi: informatyczne, marketingowe, sprzedażowe, księgowo, logistyczne i inne usługi pomocnicze.

1. Oświadczam, że zapoznałem(-am) się z Regulaminem konkursu „Dobre, nasze... Polskie! 8” dostępnym na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) oraz w placówkach Kasy i akceptuję jego postanowienia.
2. Wyrażam nieodpłatną, nieograniczoną terytorialnie i czasowo zgodę na utrwalenie i wykorzystanie mojego wizerunku, w przypadku otrzymania nagrody w Konkursie w materiałach informacyjnych i promocyjnych Kasy oraz na stronie internetowej [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl), profilu Kasa Stefczyka prowadzonym w serwisie Facebook, a także w tytule prasowym „Czas Stefczyka”, jak również w relacjach medialnych z Konkursu.

Podpis Uczestnika

\* Aktualny wykaz podmiotów powiązanych kapitałowo, systemowo lub osobowo z Kasą dostępny jest w placówkach Kasy oraz na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl).



# Zyskaj nawet **150 zł!**



**Kupujesz, płacisz i zgarniasz  
nawet 150 zł zwrotu co miesiąc.**

**kasastefczyka.pl**  
801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

 **KASA** STEFCZYKA

*Zawsze u siebie*

Spełnij warunki promocji „KASA WRACA”, obowiązującej od 17.07.2019 r. do odwołania.  
Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl). Wyprodukowano dnia 19.08.2019 r.